

Idea rozwoju zrównoważonego w perspektywie filozofii Henryka Skolimowskiego

The idea of Sustainable Development in the Perspective of Henryk Skolimowski's Philosophy

Ignacy S. Fiut

*Akademia Górniczo-Hutnicza, Wydział Nauk Humanistycznych,
Katedra Kulturoznawstwa i Filozofii, ul Gramatyka 8a, 30-071 Kraków
e-mail: isfiut@uci.agh.edu.pl*

Streszczenie

Przedmiotem podjętych w pracy rozważań jest możliwość rozumienia oraz realizacji pojęcia rozwoju zrównoważonego w horyzoncie propozycji ekofilozoficznych Henryka Skolimowskiego. Tworzenie własnej ekofilozofii polski filozof rozpoczął od radykalnej krytyki cywilizacji Zachodu, tzn. dominujących w niej form racjonalności oraz wynikających z nich praktyk, którym towarzyszy określony system aksjologiczny o charakterze utylitarnym. W działaniach ludzi kładą one szczególny nacisk na wydajność oraz zysk, a więc typowe wartości utylitarne. Ten system aksjologiczny jest – w opinii myśliciela – źródłem nierównowagi w przyrodzie i życiu społeczno-duchowym ludzi w skali globalnej. Owocuje to różnego rodzaju kryzysami pojawiającymi się w tym modelu cywilizacji. Zagrożają one unicestwieniem nie tylko gatunku ludzkiego, ale i całej przestrzeni przyrodniczej na Ziemi. Mogą mieć również w przyszłości wpływ na niewłaściwy charakter zmian ewolucyjnych w skali kosmicznej.

Szczególną uwagę zwrócimy na propozycje teoretyczne, które filozof sformułował w pracy pt. „Geniusz Światła a Świętość Życia”. W niej wyraźnie nawiązuje on do wizji filozofii ewolucyjnej Piotra Teilharda de Chardina, wzbogaconej własnymi i oryginalnymi pomysłami filozoficznym, mającymi uzasadnienie w wielu dziedzinach współczesnej nauki, ale i ewolucjonistycznej tradycji badawczej. De Chardin wyróżnia trzy takie kluczowe przełomy w procesie ewolucji na planecie i w kosmosie, czyli punkt witalizacji i psychizacji materii oraz powstanie tworu duchowo-racjonalnego, czyli noosfery. Natomiast Skolimowski szczególny nacisk kładzie na pojawienie się w tym procesie zjawiska fotosyntezy, następnie logo- i teosyntezy. Przekonuje, że są to formy kondensacji światła, którego prawami rozwoju rządzi się nasza planeta, ale i cały kosmos. W tym procesie uczestniczy w sposób szczególny gatunek ludzki, partycypujący w ewolucyjnie rozwijanych tam możliwościach transcendencji i samorealizacji. Zaś względna równowaga we wszystkich tego typu przemianach ma swoje źródło w owej metaforycznej „fizyce i metafizyce” kondensującego się światła, które jakby kieruje teleologicznym procesem zmian ewolucyjnych w wymiarze kosmicznego uniwersum. Do tego celu wykorzystuje owo „Wielkie Światło” rozum ludzi, który genetycznie wywodzi się z przyrody i ze swej natury powinien być jej przyjazny, postrzegając ją w sposób religijny jako świątynię.

Proces samorealizacji połączony z transcendowaniem – sugeruje Skolimowski – powinien mieć charakter świadomego samoograniczenia się człowieka w relacjach i interakcjach z przyrodą oraz społeczeństwem. Temu ma służyć rozwijana przez filozofa idea etyki kosmicznej. Ma ona charakter imperatywny: z jednej strony inspirująca człowieka do kreatywnej transcendencji w imię świętych wartości tkwiących w jego środowisku (siedlisku) życia, z drugiej nakładająca na niego powinność samoograniczenia się i rewerentnego stosunku do drugiego człowieka, innych istot żywych oraz ich wspólnego świata życia postrzeganego jako byt sakralny.

Słowa kluczowe: rozwój zrównoważony, ekofilozofia, etyka środowiskowa i uniwersalna, sprawiedliwość ekologiczna

Abstract

The paper analyses the meaning and implementation of the notion of sustainable development, from the viewpoint of Henryk Skolimowski's ecophilosophy. The Polish thinker initiated his ecophilosophy 35 years ago, formulating radical criticism of Western civilisation with its dominating forms of rationality and the resulting technological implementations. They are accompanied by definite utilitarian axiological system which emphasises efficiency and profit in the sphere of human activities, i.e. typical utilitarian values. In the philosopher's opinion, this system is a source of imbalance both in nature and social life of people in the global scale, which results in various types of crises occurring in this civilisation model. They threaten with annihilation not only of human species but also all natural space on the Earth, they can also affect negatively evolutionary changes in the cosmic scale.

We will pay particular attention to the theoretical proposals formulated by the philosopher in his work entitled *The Genius of Light and Sanctity of Life*. He refers there to Pierre Teilhard de Chardin's vision of evolutionary philosophy, enriched with his own original philosophical ideas, well justified in numerous fields of contemporary science, but also in evolutionistic research tradition. De Chardin distinguishes three key breakthroughs in the evolution process on our planet and in cosmos, namely the vitalisation point, psychisation of matter and emergence of spiritual and rational creation, i.e. noosphere. Skolimowski emphasises particularly the emergence of photosynthesis phenomenon, and subsequently logo- and theosynthesis in this process. He claims that these are the forms of light condensation, whose laws of development control our planet as well as the whole cosmos. Human species participates in this process in a specific way, taking part in the evolutionarily developing possibilities of transcendence and self-realisation. And relative balance in all transformations of this kind has its source in the metaphorical "physics and metaphysics" of condensing light, which controls teleologically the process of evolutionary changes in the dimension of the universe. This "Great Light" makes use of human reason, which genetically derives from nature and should be friendly to it, perceiving it religiously as a shrine.

As Skolimowski suggests, the process of self-realisation and transcending should manifest the character of conscious self-limitation of man in his relations and interactions with nature and society. The idea of cosmic ethics developed by the philosopher is to serve this purpose. It has an imperative character: on the one hand it inspires man to creative transcendence in the name of sacred values in his life environment (habitat), and on the other imposes upon him the obligation of self-limitation and reverent attitude towards other man, other living creatures and their common life perceived as sacred being.

Key words: sustainable development, ecophilosophy, environmental and universal ethics, ecological justice

Wstęp

W niniejszym szkicu podejmujemy się próby rekonstrukcji ostatniego etapu rozwoju ekofilozofii H. Skolimowskiego w celu dokonania oceny głoszonej przez niego idei rozwoju zrównoważonego (albo lepiej ekorozwoju, która tam również jest wyeksponowana) i w jaki sposób powiązana zostaje ona z innymi pojęciami z wcześniejszych etapów rozwoju panoramy jego myślenia przyjaznego naturalnemu środowisku życia i egzystowania w nim człowieka.

Droga myślowa ku ekofilozofii

Drogę budowy zrębów swego myślenia rozpoczął Skolimowski od publikacji szkicu pt. „Ecological Humanism” w periodyku *AA Notes* w roku 1974. „Nowoczesna technologia – pisał tam – czy raczej – zachodnia technologia, zwiódła nas nie dlatego, że stała się w dłuższej perspektywie ekonomicznej kontraproduktywna, i nie dlatego, że zaczęła niszczyć środowisko naturalne, lecz głównie dlatego, że zapomniała o swojej podstawowej funkcji, czyli o tym, że cała technika jest, w ostateczności, taktyką życia. Nowoczesna technologia zawiodła jako zbiór strategii życiowych, udowadniając przy okazji, że

Introduction

In this paper, we attempt to reconstruct the last phase of development of H. Skolimowski's ecophilosophy to assess his idea of sustainable development (or better 'eco-development', which is also exposed there), and to what extent it is related to other terms from earlier development phases of the panorama of his thinking that is friendly to the natural habitat and human existence therein.

The thinking path towards ecophilosophy

Skolimowski started building the concept of human habitat-friendly thinking from publication of his essay "Ecological Humanism" in the *AA Notes* journal in 1974. 'Modern technology,' he wrote, 'or rather western technology, mislead us not because it has become counter-productive in the longer economic perspective, and not because it started destroying the natural environment, but principally because it has forgotten about its fundamental function, namely that the entire technology is, finally, the tactics of living. Modern technology has failed as a set of strategies for life, at the same time proving that it is also economically counter-productive and ecologically devastating' (Skolimowski, 2001,

jest również ekonomicznie kontr produktywna i ekologicznie rujnująca” (Skolimowski, 2001, s. 221). Tę uwagę krytyczną odniósł autor również do technologii alternatywnych, upatrując główną przyczynę fałszywości tych taktów działań ludzkich względem środowiska w sposobach rozumienia kultury i religii jako takich, które nadają sens kontekstualny każdemu ludzkiemu myśleniu i działaniu. „Kultura jest – pisał dalej – fundamentalną częścią taktyki życia. Mająca się dobrze i zdrowa kultura dostarcza zbioru dynamicznych struktur dla życia. W świecie zachodnim, w szczególności w ostatnich 150 latach, a najbardziej w ciągu mijających pięćdziesięciu lat, kultura (podobnie jak religia) była stale nienależycie rozumiana, mistyfikowana, źle interpretowana i wypaczana, traktowana jako chory wytwór dekadentkich umysłów lub jako anachronizm w erze przedtechnologicznej. W każdym z tych wypadków kultura była uważana za mniej lub bardziej zbędną. Tymczasem kultura i religia są nieodłącznymi częściami ludzkich strategii przetrwania i godnego życia. Niemniej jednak kultura ery postindustrialnej nie może być po prostu reanimowaną kulturą tradycyjną, gdyż będzie musiała sprostać nowym wyzwaniom, co pociąga za sobą potrzebę przemyślenia na nowo wytworów ludzkiego ducha i umysłu w całkowicie nowym świetle” (Skolimowski, 2001, s. 222). Na zakończenie tego manifestu ekologicznego Skolimowski zacytował poetycką frazę Roberta Browninga (1812-1889), mówiącą, że: „Człowiek powinien przekraczać swoje horyzonty, bo po cóż byłoby niebo” i już ponad 35 lat konsekwentnie realizuje ten projekt filozoficzny, który zaowocował już prawie 400. publikacjami w kilkunastu ważniejszych językach na świecie, ale i również ok. 150. w języku polskim. W nich wszystkich krok po kroku rozwija swój projekt myślenia ekofilozoficznego, w którym jednym z przewodnich przesłań jest dążenie do urzeczywistnienia idei powszechnej sprawiedliwości ekologicznej, w skład której wchodzi immanentnie pojęcie ekorozwoju jako sposób jej realizacji, czyli rozwoju zrównoważonego pod każdym z możliwych względów¹.

Ważniejszymi i przełomowymi publikacjami Skolimowskiego na tej drodze poszukiwań myślowych są m. in.: „Medytacje. O prawdziwych wartościach człowieka, który poszukuje sensu życia” (1991), „Filozofia żyjąca. Eko-filozofia jako drzewo życia” (1993), „Technika a przeznaczenie człowieka” (1995), „Wizja nowego millenium” (1999), „Święte siedlisko człowieka” (1999), „Samorealizacja – pozawerbalne wyzwolenie Boga wewnętrznego” (1999) i „Geniusz Światła a Świętość Życia” (2007). Ta ostatnia praca stanowi źródło szczególnych inspiracji w przygotowaniu tego artykułu.

¹ O wcześniejszych etapach rozwoju myśli H. Skolimowskiego pisałem – por. I. S. Fiut, *Ekofilozofia. Geneza i problemy*, Stowarzyszenie Twórcze Artystyczno-Literackie, Kraków 2003, s. 185-200.

p. 221). This critical comment was also referred by the author to alternative technologies, as the ways of thinking about culture and religion as such, which give contextual meaning to each human thought and action were perceived as the main cause of false character of such tactics of human impact on the environment. ‘Culture is,’ he wrote further, ‘a fundamental part of the tactics of living. Well-off and healthy culture provides a set of dynamic structures for life. In the western world, in particular in the last one hundred and fifty years, and specially so in the past fifty years, culture (similarly as religion) were continuously misunderstood, mystified, wrongly interpreted and perverted, treated as a sick product of decadent minds or anachronism in the pre-technological era. In each of these cases, culture was considered more or less redundant. In turn, culture and religion are indispensable parts of human strategies for survival and dignified life. Nevertheless, culture of the post-industrial era cannot be just reanimated traditional culture, as it will have to face new challenges, which is followed by the need to reconsider the products of human spirit and mind in a completely new light’. At the end of this ecological manifest, Skolimowski quoted the poetic phrase of Robert Browning (1812-1889) stating: ‘Ah, but a man’s reach should exceed his grasp, Or what’s a heaven for’ and for over 35 years he has been consistently implementing this philosophical project that has already resulted in almost 400 publications in several most important languages, but also in approximately 150 works in Polish. In all of them, he has been developing step by step his project of eco-philosophical thinking, where one of the main messages is the strive to implement the idea of general ecological justice, which comprises the immanent term of eco-development as a way of its achievement, namely sustainable development in each of the possible aspects (Fiut, 2003, p. 185-200).

The most important Skolimowski’s publications, considered a breakthrough on this path of ideological search, include: „Medytacje. O prawdziwych wartościach człowieka, który poszukuje sensu życia” (1991) [Meditations. About the True Values of Man Searching for the Meaning of Life], „Filozofia żyjąca. Eko-filozofia jako drzewo życia” [Living Philosophy. Eco-philosophy as the Tree of Life] (1993), „Technika a przeznaczenie człowieka” [Technology and Human Destiny] (1995), „Wizja nowego millenium” [The Vision of the New Millennium] (1999), „Święte siedlisko człowieka” [The Holy Habitat of Man] (1999), „Samorealizacja – pozawerbalne wyzwolenie Boga wewnętrznego” [Self-achievement – Non-verbal Liberation of the Internal God] (1999) and „Geniusz Światła a Świętość Życia” [“The Genius of Light and the Holiness of Life”] (2007). The last paper was the source of special inspiration for preparing this article.

Główne problemy najnowszego etapu ekofilozofii H. Skolimowskiego

Idea „nowej wolności”, która ma przygotować nowe odrodzenie, skierowane przeciwko „oblędowi cywilizacji” – to ogólna idea, którą obecnie artykułuje w swych poglądach Skolimowski. Filozof kategorycznie stwierdza, że ów oblęd prowadzi na skalę masową do „maszynizacji” człowieka, natomiast ta nowa wolność powinna sprowadzać się do „manifestacji światła” w kosmosie. Miałyby ona wyrażać się w działaniach mających na celu dążenie do tworzenia dobra, piękna, a więc tego, co stanowi wewnątrz kosmosu jego boski wymiar. Sam zaś kosmos – w jego opinii – przesycony jest pewną potencjalną energią duchową, powodującą jego ewolucję oraz rozwój w kierunku poszerzania się duchowości człowieka w jego przestrzeniach (Skolimowski, 2007, s. 3). Zapewne ma rację Konrad Waloszczyk, kiedy twierdzi, że Skolimowski głosi nowy panteizm „oparty na mistycznym doświadczeniu kosmosu, którego celem jest stworzenie związku między świadomością (...) współczesnych ludzi, wyobcowaną przez materialistyczno-techniczną cywilizację, z jej kosmicznymi korzeniami” (Waloszczyk, 2007, s. 9). Dodaje, że ten typ filozofii stanowi kontynuację rozwoju filozofii europejskiej i światowej, naznaczoną m.in. ideami: Platona, Stoików, Plotyna, św. Franciszka z Asyżu, Baruchy Spinozy, Johana W. Goethego, Ralpha Waldo Emersona, Piotra Teilharda de Chardina², czy Alfreda Northa Whiteheada, ale również Henryka Bergsona i Dalajlamy. Systemy te są pod wieloma względami wyrazem wiary, że człowiek jest „jakby bytem boskim w stawianiu się”. Według Skolimowskiego obecna sytuacja wymaga ukształtowania takiego nowego typu człowieka, pod wieloma względami podobnego do „nietzscheańskiego nadczłowieka”, ale w pełni wrażliwego moralnie i rozwiniętego duchowo, który miałby odwagę przeciwstawić się konsumpcyjnej i technicyzowanej ideologii liberalnej oraz quasi-religiom epoki późnego kapitalizmu, przyjmującego obecnie różne formy postmodernizmu.

Idea filozofii kondensującego się Światła

Głównymi tezami kolejnej wizji filozoficznej Skolimowskiego jest przyjęcie tezy, że światło jest z jednej strony formą oświecenia ducha ludzkiego, ale i zarazem z drugiej jego pożywieniem, a więc życie jako zjawisko kosmiczne jest „skapane w

² Por. T. de Chardin, *Le phénomène humain*, Paris 1955, s. 37-53. W polskiej literaturze nt. filozofii P. Teilharda de Chardin pisali m.in.: T. Płuzański, *Marksizm a fenomen Teilharda*, Książka i Wiedza, Warszawa 1967, s. 49-94 i T. Rylska, Kierunkowość ewolucji kosmicznej w ujęciu o. Pierre Teilharda de Chardin, w: red. M. Tazbir, *Mysł o. Teilharda de Chardin w Polsce*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1973, s.28-40.

The main problems of the latest phase of H. Skolimowski's ecophilosophy

The idea of 'new freedom' that is to prepare new renaissance directed against the 'madness of civilisation' – is the general idea presently formulated by Skolimowski. The philosopher categorically states that the madness in the mass scale leads to 'automation' of man, while the new freedom should be brought down to 'manifestation of light' in the universe. This would be expressed in actions aimed at the strive to create the good and the beautiful, therefore properties which constitute the divine dimension inside the universe. The universe itself, in turn – in his opinion – is saturated with a certain potential spiritual energy that causes its evolution and development towards expanding human spirituality in its space (Skolimowski, 2007, p. 3). Konrad Waloszczyk is probably right when he claims that Skolimowski propagates new pantheism based on "mystic experience of the universe aimed by creating the relation between the awareness (...) of contemporary people, alienated by the materialistic-and-technical civilisation, with its cosmic roots" (Waloszczyk, 2007, p. 9). He adds that this type of philosophy continues the development of European and world philosophy marked with the ideas of: Plato, the Stoics, Plotinus, St. Francis of Assisi, Baruch de Spinoza, Johan W. Goethe, Ralph Waldo Emerson, Pierre Teilhard de Chardin (de Chardin, 1955, pp. 37-53; Płuzański, 1967, p. 49-94; Rylska, 1973, p. 28-40), or Alfred North Whitehead, but also Henryk Bergson and Dhalai Lama. The systems are in many aspects an expression of faith that man is as if 'a divine entity in becoming'. According to Skolimowski, the present situation requires shaping of such a new type of man that would be in many aspects similar to the 'Nietzsche's superhuman', but fully sensitive morally and spiritually developed, who would have the courage to oppose the consumptive and technicised liberal ideology and quasi-religions of the late capitalist era, which presently adopts various forms of post-modernism.

The idea of philosophy of the condensing Light

The main theses of another Skolimowski's philosophical vision adopt the assumption that light is on the one hand a form of enlightenment of human spirit, but also its nourishment, therefore life as a cosmic phenomenon is 'bathed in energy' that provides it with special 'causative force'. Perceiving the phenomenon of life from the cosmic point of view, the philosopher points to three fundamental breakthroughs in its development and evolution: *photosynthesis*, *logosynthesis* and *theosynthesis* (Skolimowski, 2007, p. 18-21). These breakthroughs are as if an expression of the *Logos* that is present in the universe, but of

energii”, która daje mu szczególne „siły sprawcze”. Oglądając z kosmicznego punktu widzenia fenomen życia, filozof wskazuje w jego rozwoju i ewolucji trzy kluczowe przełomy: *fotosyntezę*, *logosyntezę* oraz *teosyntezę* (Skolimowski, 2007, s. 18-21). Przełomy te są jakby wyrazem tkwiącego w kosmosie *Logos*-u, ale o charakterze dynamicznym, który urzeczywistniał się w procesie ewolucji, a który ma charakter nie tylko typowo biologiczny, świadomościowy, społeczny, ale i duchowy. Wydaje się, że w intencji tak rozumianej ewolucji znajduje się przekonanie myśliciela o tym, że znane nam procesy ewolucji są szczególnymi przypadkami uniwersalnego procesu ewolucji w wymiarze kosmicznym i w nim jakby człowiek odnajduje sens ich kolejnych etapów, z którymi ma do czynienia bezpośrednio na Ziemi. To powoduje, że uczestnictwo człowieka w ewolucji i to na skalę kosmiczną, nadaje jej sens teleologiczny, zgodny z celem całokształtu ewolucji kosmicznej. Sam proces ewolucji w takiej interpretacji ma więc znamiona teleologiczne, a pojawienie się człowieka oraz przeniesienie na jego sposób istnienia ciężaru kolejnych transformacji ewolucyjnych wzmacnia jej moment celowościowy, gdyż staje się ona coraz bardziej przepełniona świadomą wiedzą oraz duchowością skierowaną na sprzyjające jej wartości. Jak zatem filozof rozumie kolejne przełomy ewolucyjne wyrażając ów dynamiczny *Logos* kosmosu?

Pojawienie się fotosyntezy – tzw. „genialnego wynalazku światła” jest ze swej natury, z punktu kosmicznego rozumienia ewolucji, zjawiskiem celowym (Skolimowski, 2007, s. 20). Po „Wielkim Wybuchu”, który rozpoczął w znanej nam już przestrzeni kosmicznej fizyczne przemiany ewolucyjne, naturalną konsekwencją było pojawienie się zjawiska fotosyntezy, które wedle myśliciela stanowi bezprecedensowy fenomen, w oparciu o który ewolucja uzyskała jakby możliwości do kolejnych, bardziej świadomych, ale celowych, etapów rozwoju. Konsekwencją zjawiska fotosyntezy było więc pojawienie się i dalsza, sukcesywna ewolucja form życia, aż do samego człowieka rozumianego jako gatunek biologiczny. Z tego punktu widzenia był to etap ewolucji agresywnej i brutalnej, który najbardziej jaskrawo ucieleśniają właściwości „natury dinozaurów” wyrażające się w eksponowaniu w życiu osobniczym, ale i gatunkowym, „siły panowania i zjadania innych istot żywych”, w których kondensowała się energia światła będąca równocześnie siłą sprawczą dalszych etapów bardziej wyrafinowanej ewolucji. To, co pozostawiło ślad po „brutalności dinozaurów” w ludziach ujawnia się dzisiaj w różnych formach agresji, wojnach i działalności kapitalistycznych kompanii międzynarodowych, ukazujących brutalność w stosunku do życia jako takiego, gdzie dominuje pośrednio lub bezpośrednio przemoc jednych istot żywych nad innymi.

dynamic nature, which became real in the process of evolution, and which is not only typically biological, awareness-based, social, but also spiritual. It seems that in the intention of such understood evolution, there is the philosopher’s conviction that the evolution processes we know are special cases of the universal evolution process in the cosmic dimension, and it is there that man finds the meaning of their consecutive phases that he deals with directly on Earth. This makes the human participation in evolution, in the cosmic scale, give the process teleological meaning that is conformant to the entire cosmic evolution. According to this interpretation, the very process of evolution has teleological features, while the appearance of man and the transfer of further evolutionary transformations to his way of being enhances its purposefulness, as evolution becomes increasingly filled with the conscious knowledge and spirituality oriented at values encouraging it. How does, therefore, the philosopher understand further evolutionary breakthroughs expressing this dynamic cosmic *Logos*?

The appearance of photosynthesis – the ‘genius invention of light’ is by its very nature, from the point of cosmic understanding of evolution, a purposeful phenomenon (Skolimowski, 2007, p. 20). After the ‘Big Bang’ that started physical evolutionary changes in the cosmic space that we already know, its natural consequence was the appearance of the phenomenon of photosynthesis which, according to the philosopher, constitutes an unprecedented phenomenon based on which evolution gained as if opportunities for further, more conscious, yet purposeful, phases of development. The consequence of photosynthesis was therefore the appearance and further, successive, evolution of life forms, until the very mankind understood as biological species. From this point of view, this was a phase of aggressive and brutal evolution, best manifested by the properties of the ‘dinosaur nature’ expressed by exhibition in personal life and across the species of ‘the strength of rule and devour of other living creatures’, where the energy of life condensed, and which acted as a driving force for further phases of more refined evolution. What left the trace of ‘brutality of dinosaurs’ in people is revealed nowadays in various forms of aggression, wars and activities of capitalist international concerns, showing brutality towards life as such, where violence of one living creatures over the other dominates directly or indirectly.

This preliminary and aggressive evolutionary development of life has led to appearance of intelligent structures that gradually started successfully competing against the widespread brutality, as the intelligence successively allowed them to differ between good and evil, beauty and ugliness, and true and false, both on individual, and social basis. This form of intelligence is referred to by Skolimowski as ‘ethical’, bringing people ‘to the light’,

Ten wstępny i agresywny rozwój ewolucyjny życia doprowadził do powstania struktur inteligentnych, które stopniowa zaczęły skutecznie konkurować z panując brutalnością, gdyż owa inteligencja sukcesywnie pozwalała im odróżniać przejawy dobra od zła, piękna od brzydoty oraz fałszu od prawdy w sensie zarówno jednostkowym, jak ogólnospołecznym. Tę formę inteligencji Skolimowski nazywa „etyczną”, wznoszącą ludzi „ku światłu”, ponad reguły życia czysto biologicznego, ku duchowości nacechowanej elementami sakralności oraz boskości. Po etapie ewolucji fizycznej – podobnie jak sądził Teilhard de Chardin – filozof uważa, że nastąpiła ewolucja psychiczną wzmagającą intensyfikację rozwoju świadomości, kulminującą w sakralizacji i ubóstwianiu życia oraz świata. Proces ten nazywa on logosyntezą, która stała się nową siłą kreującą dalsze etapy ewolucji w wymiarze kosmicznym (Skolimowski, 2007, s. 18). W swym szczytowym rozwoju doprowadziła ona od powstania etyki, estetyki i nauki, które w kolejnej syntezie ewolucyjnej w przestrzeni duchowej ludzi doprowadziły do teosyntezy, czyli kolejnej fazy emanacji ewolucyjnej „geniuszu światła”. Jej rezultatem było wprowadzenie w życie ludzi myślenia nacechowanego wartościami sakralnymi, określającymi stosunki między ludźmi oraz w stosunku do przyrody ożywionej i nieożywionej. Przyrodę należałoby tu rozumieć jako najbliższy ludziom przejaw kosmosu. W ten sposób światło w swej kreatywnej ewolucji przekształciło się w „byt sakralny”, obecny w przyrodzie. Myślenie nacechowane sakralnością, a więc kierujące się wartościami i wynikającymi z nich powinnościami stwarzało możliwość wyzwania się ludzi z determinizmów życia biologicznego, ale i determinizmów fizycznych świata poza-biologicznego. Tą drogą prawa biologiczne znalazły odzwierciedlenie w prawach duchowego rozwoju człowieka, a więc w ten sposób – poznając te prawa – człowiek mógł zdobyć umiejętność świadomego samorozwoju, czyli w praktyce otrzymał szansę osobistej samorealizacji. Skolimowski uważa wręcz, że ta możliwość samorealizacji stanowi szczególnie przypadek bardziej ogólnej zasady uniwersalnej, funkcjonujące i tworzące ewolucyjny *Logos* kosmosu. Dzięki temu każdy przypadek życia, szczególnie świadomego, staje się cudem, czyli wartością samą w sobie, godną szacunku, gdyż jest jakby przekrojem „Wszechmogącego Kosmosu” i uczestniczy w jego ewolucyjnym rozwoju, co jest jego niekwestionowanym celem, nadającym mu ów kluczowy sens bytowy. Na tym nowym etapie ewolucyjnego rozwoju i aktywnego uczestniczenia w nim człowieka, w jego nomologicznej kreacji, to wydarzenie kluczowe, powodujące, że świadome życie stwarza osobiście nowe światy, nowe style życia, nowe sposoby pożywania się, coraz wykwintniej korzystając z „kondensacji światła”. Stwarza to życiu możliwości wyzwania się nie tylko od instynktów typowo biologicznych,

over the rules of purely biological living, towards spirituality featuring elements of sacrum and the divine. After the phase of physical evolution – similarly as in the concept of Teilhard de Chardin – the philosopher believes there was psychological evolution enhancing the intensification of the development of consciousness, and culminating in sacralisation and worshipping life and light. The process is termed as logosynthesis, which became a new force driving further phases of evolution in the cosmic dimension (Skolimowski, 2007, p. 18). In its peak, it led to emergence of ethics, aesthetics and science, which in the next evolutionary synthesis in the spiritual space of men led to theosynthesis, namely another phase of evolutionary emanation of the ‘genius of light’. This resulted in introduction into human life of thinking featuring sacral values defining the relations between people and towards animated and non-animated nature. Nature should be understood here as the manifestation of the universe closest to humans. In this way, the lights in its creative evolution transformed into a ‘sacral being’ present in nature. Thinking featuring sacrum, therefore driven by values and resulting responsibilities, created an opportunity for people’s liberation from the determinisms of biological life, but also physical determinisms of non-biological world. In this way, biological rules were reflected in the rules of spiritual development of man, and therefore – by learning these rules – man could acquire the skill of conscious self-development, thus in practice man received an opportunity for personal self-realisation. Skolimowski even believes that this opportunity of self-realisation constitute a special case of a more general universal rule that functions and creates the evolutionary *Logos* of the universe. Owing to this, each case of life, in particular of conscious life, becomes a miracle, therefore value as such, worth of respect, as it is as if a cross-section of the ‘Almighty Universe’, and participates in its evolutionary development, which is its unquestioned goal that gives it the key meaning of existence. At this new phase of evolutionary development and active participation of man in it, in its nomological creation, this key event makes conscious life personally create new worlds, new lifestyles, and new methods of feeding, more elaborately using the ‘condensation of light’. This creates opportunities for life to liberate not only from typically biological instincts, but from the tyranny of work, consumption, diseases and ailments related to the standards of social life (Skolimowski, 2007, p. 23-25). In this way, it achieves this ‘new freedom’: the ability of self-transcendence oriented at perfecting one’s own personal lifestyle. This is because the evolution of the universe is nothing more than self-realisation of light, whose aim is to enhance the divine attributes in the world, both in the human being, and in the entire cosmic space, and such a liberated man may creatively

ale od tyranii pracy, konsumpcji, chorób i dolegliwości związanych z normami życia społecznego (Skolimowski, 2007, s. 23-25). W ten sposób zyskuje ono ową „nową wolność”: umiejętność samotranscendowania, skierowaną na doskonalenie własnego stylu życia osobistego. Ewolucja kosmosu jest przecież niczym innym jak samorealizacją światła, celem którego jest spotęgowanie w świecie atrybutów boskości zarówno w bycie ludzkim, jak i w całej przestrzeni kosmicznej i tak wyzwolony człowiek może w tym twórczo uczestniczyć. Jednak język, którym on dysponuje, jest niekompetentny, ograniczony jedynie do świata fizycznego, a w konsekwencji nie może ogarnąć kosmicznego uniwersum i ukazać jego sakralnego wymiaru.

Umysł ludzki i jego kosmiczne zakorzenienie

Umysł ludzki ze swej ewolucyjnej natury stanowi – jak twierdzi Skolimowski – jakby część rozumiejącą kosmosu i w związku z tym posiada możliwości docierania do jego sensu (Skolimowski, 2007, s. 25). Obecne jednak umysł ludzki i jego funkcja, jaką stanowi rozum ludzki, są w swojej zdecydowanej części wyalienowane i niewłaściwie racjonalizują kosmos, bo nie docierają w sposób istotny do jego *Logos*-u. Nie może więc w pełni udostępniać ludziom jego pełnego modelu. Obecnie model ten stać się może dostępnym jedynie nielicznym na drodze medytacji i kontemplacji. Model kosmosu jest bowiem ze swej natury antropocentryczny, ale ludzkie jego postrzeganie, choć antropocentryczne, nie jest na tyle doskonałe, by ujmowało go całościowo i w pełni istotnie. Zachodzi zatem potrzeba budowy „nowej nauki” o charakterze ewolucyjnym, w której będzie się uwzględniać całościową ewolucję wszechświata i koewolucję z nim człowieka, jego struktur i władz poznawczych, które jednocześnie mogłyby ujawnić jego faktyczny wymiar fizyczny oraz metafizyczny. Chodzi tu o poszukiwanie jedynej hipotezy, która wyrażałaby owo *arché* kosmosu i obecnego w nim człowieka, a filozof proponuje by była to zasada, że wszystko wywodzi się ze światła i zawiera w sobie skondensowane formy światła. Jest to teza zbliżona do głównego twierdzenia Heraklita, który w ogniu jako podstawowym żywiole, a zarazem *arché* wszechświata, widział również *Logos* kierujący wszelkimi zmianami w świecie i kosmosie. Tak pomyślany „ewolucyjny wariabilizm” Skolimowski wyjaśnia przy pomocy czterech metafor, do których zalicza: „światło jako materię”, „życie”, „twórczość życia”, „boskość życia” (Skolimowski, 2007, s. 28). Pomiedzy tymi ewolucyjnie ukształtowanymi formami istnienia jako pomosty i punkty przelomowe filozof wstawia: *ph o t o s y n t e z e*, *l o g o s y n t e z e* oraz *t e o s y n t e z e*. Każda z nich daje kosmosowi nowy wymiar, czyli materialny, życiowy, kreatywny i duchowy. Obecnie żyjemy w okresie, kiedy najbardziej rozwinie się wymiar

participate in this process. However, the language he has at his disposal is incompetent, limited exclusively to the physical world, and as a consequence it may not encompass the cosmic universe to show its sacral dimension.

Human mind and its cosmic roots

Due to its evolutionary nature, human mind constitutes – in Skolimowski’s opinion – as if an understanding part of the universe, and therefore has the ability to reach to its meaning (Skolimowski, 2007, p. 25). Presently, however, human mind and its function, namely human reason, is to a large extent alienated, and rationalises the universe in an improper manner, as they do not reach its *Logos* in a significant manner. Therefore its full model cannot be fully made available to people. Presently, the model may be accessed but to few by way of meditation and contemplation. This is because the model of the universe is by its nature anthropocentric, yet its human perception, although anthropocentric, is not perfect enough to encompass it as a whole and with full significance. Therefore, there is a need for building ‘new science’ of evolutionary nature which would consider the whole evolution of the universe and co-evolution of man with it, his structures and cognitive powers that could at the same time reveal his actual physical and metaphysical dimension. The issue is to search the only hypothesis that would express this *arché* of the universe and the man present there, while the philosopher proposes that there should be a rule that everything derives from the light and contains condensed forms of light. It is a thesis similar to the mail thesis of Heraclites who considered fire as the fundamental element and at the same time the *arché* of the universe, also perceiving there the *Logos* directing all changes in the world and in the universe. Skolimowski explains such ‘evolutionary variabilism’ using four metaphors, namely: ‘light as matter’, ‘life’, ‘creativity of life’, ‘divinity of life’ (Skolimowski, 2007, p. 28). Between these evolutionarily shaped forms of being, the philosopher inserts bridges and breakthrough points: *ph o t o s y n t e s i s*, *l o g o s y n t e s i s* and *t h e o s y n t e s i s*. Each of them gives the universe a new dimension, namely material, life, creative and spiritual, while we presently live in the period where the sacral dimension shall develop most, and here the light acquires ‘the fifth dimension’, the divine dimension, personified in various religions and gods. This happens in the global scale due to human imagination which thus attempts to express aeons of years of evolution of light. These presently appearing sacral forms will have the power greater than the products of logosynthesis, namely science, therefore may be dangerous to people, but may also be blessed (Skolimowski, 2007, p. 30-33). Such

sakralny, w którym światło nabiera „piątego wymiaru”, właśnie boskiego, upostaciowione w różnych religiach oraz bóstwach. Dzieje się to w skali globalnej za sprawą ludzkiej wyobraźni, która w ten sposób stara się wyrażać eony lat ewolucji światła. Te obecnie pojawiające się twory sakralne będą mieć siłę większą od wytworów logosyntezy, czyli nauki, a więc mogą być niebezpieczne dla ludzi, ale również i błogosławione (Skolimowski, 2007, s. 30-33). Tak pomyślana i przedstawiona metaforycznie ewolucja światła skieruje ludzkość na „spirale duchowego rozwoju”, którego wynikiem będzie postrzeganie życia i Ziemi jako świętych wytworów kosmicznej ewolucji. Obecnie ów piąty, boski wymiar ewolucji światła jest zniewolony przez religie, głównie monoteistyczne, które go sobie przywłaszczyły, aby czerpać z niego zyski, a więc należy owo „Wielkie Światło” wyzwolić z niewoli religii zinstytucjonalizowanych (Skolimowski, 2007, s. 34-37).

Wolność jako radość życia

Logosynteza – w opinii filozofa – doprowadziła zatem do zrozumienia świętości życia, gdyż dała wiedzę o jego wyjątkowości, niepowtarzalności i pięknie, a to zaowocowało pojawieniem się świadomej radości z faktu, że się żyje. Jest to etap procesu ewolucji, w którym zrozumiałym stało się, że życie dojrzałe i rozwinięte jest zjawiskiem wolnym, a jego wolność jest pełnym wyrazem niepowtarzalnych treści w nim zawartych. Natomiast brak wolności życia, a więc i przejawów jego radości sygnalizuje, że jego formy tracą swą tożsamość, co jest odczuwane przez nie jako zniewolenie. Choć jeszcze w zdecydowanej większości jego form obserwuje się obecnie jedynie jego vegetację, życie jako gra i zabawa coraz mocniej wyraża ową radość. Jest to konsekwencja głębszej tendencji kosmicznej, będącej przejawem dominującej w nim zasady samorealizacji. Przy tej okazji Skolimowski odwołuje się do doświadczenia filozoficznego Dalekiego Wschodu, ucieleśnionego w kulturowym przekazie „Upaniszadów”, wyrażanego w przekonaniu, że życie jest wcześniejsze od boskości, która rozwija się dopiero przez twórczą działalność ludzi w jego obszarze (Skolimowski, 2007, s. 39-41).

Sama radość jest zatem stanem wolności realizowanym w formach życia. Skolimowski wzmacnia owo stwierdzenie, odwołując się do tezy głoszonej przez Freemana Dysona, że ewoluujące życie należy do bardziej ogólnego procesu ewolucji, któremu podlega rozwijający się kosmos, a którego celem jest dążenie do różnorodności oraz wolności (Dyson, 2000, s. 93-113). Dzięki temu owa tendencja, będąca wewnętrzną własnością kosmosu upoważnia – zdaniem polskiego ekofilozofa – do sformułowania kolejnej tezy: „Kosmos jest artystą” (Skolimowski, 2007, s. 43). W podsumowaniu rozważań filozof konkluduje, że życie (...) jest fenomenem

conceived and metaphorically presented evolution of light will direct humanity to the 'spiral of spiritual development', the result of which will be the perception of life and Earth as sacred products of cosmic evolution. Presently, this fifth, divine dimension of the evolution of light is enslaved by religions, mainly monotheistic, which have appropriated it to themselves to gain profit on it, therefore this 'Great Light' should be liberated from the slavery of institutionalised religions (Skolimowski, 2007, p. 34-37).

Freedom as the joy of life

Logosynthesis – in the philosopher's opinion – has therefore led to understanding of the sanctity of life, as it provided knowledge about its special, unique character and beauty, and this resulted in conscious joy from the fact that one lives. It is a phase in the evolution process where it has become understandable that mature and developed life is a free phenomenon, and its freedom is a full manifestation of unique contents thereof. In turn, lack of freedom of life, and thus also the features of its joy, signalises that its forms lose their identity, which is perceived by life as slavery. Although still in large majority of its forms, only vegetation is presently observed, life as play and game increasingly expresses such joy. It is a consequence of a more thorough cosmic trend that manifests the prevailing principle of self-realisation. On this occasion, Skolimowski refers to philosophic experience of the Far East, personified in the cultural message of the 'Upanishadas', expressed in the conviction that life precedes divinity that only develops by creative action of people in its area (Skolimowski, 2007, p. 39-41).

The joy itself is therefore a state of freedom realised in the forms of life. Skolimowski supports this statement referring to the thesis of Freeman Dyson that the evolving life belongs to the more general process of evolution that the developing universe is undergoing, and which has the goal of striving towards variability and freedom (Dyson, 2000, p. 93-113). Owing to this, this tendency that is an internal property of the universe authorises us – according to the Polish ecophilosopher – to formulate another thesis: 'The universe is an artist' (Skolimowski, 2007, p. 43). In summary of his discourse, the philosopher concludes that life (...) is a positive phenomenon that naturally gravitates to cover joy. Pessimism and sombreness are contrary to the nature of joy. Joy is a spontaneous form of freedom. Freedom is an attribute of joy' (Skolimowski, 2007, pp. 43-44).

The philosopher, inspired with the Buddhist thought, in turn introduces in his path of thinking the concept of the 'yoga of light', explaining that it is an exercise providing man with practical knowledge about life and leading him towards heaven. It

pozytywnym, naturalnie grawitującym do objęcia radości. Pesymizm i ponuractwo są przeciwne naturze radości. Radość jest spontaniczną formą wolności. Wolność jest atrybutem radości” (Skolimowski, 2007, s. 43-44).

Filozof inspirowany myślą buddyjską wprowadza z kolei w tok swego myślenia pojęcie „jogi światła”, wyjaśniając, że jest to ćwiczenie dające człowiekowi wiedzę praktyczną o życiu, prowadzącą go ku niebu. W niej odbywa się transformacja światła, które jako pokarm wsiąka w życie. Pokarmem tym jest duchowa wiedza ludzka, którą ćwiczymy i praktykujemy w „jodze światła”, przypominająca hinduska pranę. Joga ta uczy ludzi jednoczyć się ze światłem, a jej uprawianie pozwala zrozumieć, że jesteśmy jego częścią, czyli, że należymy do wszechobecnej w kosmosie energii świetlnej. Uświadamiamy sobie ten stan i relacje ze światłem na drodze kontemplacji. Dochodzimy bowiem wtedy do samowiedzy, że sami jesteśmy jako istoty żywe formami tego skondensowanego światła. W dalszych etapach medytacji uświadamiamy sobie także – sędzi myśliciel – że światło jest również radością i przyczyną twórczego doświadczenia człowieka, tzn. w nim i przez nie urzeczywistnia się nasza wolność, która również przysługuje kosmosowi jako spójnej całości. Takie mistyczne doświadczenie pomaga wreszcie zrozumieć, dlaczego człowieka określa się mianem: *homo symbolicus* oraz *homo creator*. W ten sposób można rzec, że Skolimowski nawołuje ludzi do „nowego stoicyzmu”, sugerując jak w obecnych czasach „godnie żyć” i jak „godnie umierać”, bo wprost twierdzi, że filozofia jest „treningiem do śmierci”, jak również do „życia właściwego” (Skolimowski, 2007, s. 45-48).

Filtry religijne i kondycja duchowa współczesnego człowieka

Wedle filozofa zinstytucjonalizowane religie dążą do „monopolizacji Światła” i jego określonego filtrowania. Jego siłę tkwiącą w przyrodzie odkrył jednak człowiek z nią bezpośrednio związany, bo nauczył się ją oswajać i wykorzystywać, najczęściej pozostając w harmonii z nią. To pierwotne doświadczenie przyrody jako depozytu światła zrodziło w człowieku pojęcie sakralności w odniesieniu do pewnych bytów oraz towarzyszących im zjawisk. Pomogło to w konsekwencji rozwinąć w człowieku jego tożsamość psychiczną i duchową oraz stworzyło możliwości transcendowania poza granice bezpośredniego doświadczenia. Ta pierwotna sakralizacja bytów przez człowieka w aktach transcendencji w kolejnym etapie ewolucji jego psychiki i duchowości zrodziła w nim pojęcie boskości³. Jednak to poczucie i jego pojęcie zostało

is there that the transformation of light takes place, which as permeates into life as food. Such food is the human spiritual knowledge that we exercise and practice in the ‘yoga of light’ that resembles the Hindu prana. The yoga teaches people how to unite with the light, and exercising it allows us to understand that we are a part thereof, namely that we belong to the omnipresent in the universe light energy. We become aware of this status and the relations with the light by way of contemplation. It is then that we reach self-knowledge that we ourselves are, as living creatures, forms of such condensed light. In the further phases of meditation – according to the philosopher – we also become aware that light is also joy and the cause of creative experience of mankind, namely it is in it and through it that our freedom becomes real, the freedom that is also vested in the universe as a coherent whole. Finally, such mystic experience allows us to understand why man is referred to as: *homo symbolicus* and *homo creator*. In this way, one could say, Skolimowski calls for ‘new stoicism’ suggesting how to ‘live with dignity’ and ‘die with dignity’ nowadays, as he directly claims philosophy is a ‘training to death’ and also to ‘proper living’ (Skolimowski, 2007, pp. 45-48).

Religious filters and spiritual condition of contemporary man

According to the philosopher, institutionalised religions aim at ‘monopolisation of Light’ and its specific filtering. Its source rooted in nature was, however, discovered by man directly bound with nature, as he learnt to domesticate it and use it, most frequently remaining in harmony with it. This primary experience of nature as deposit of light conceived in man the sense of sacrum in reference to certain entities and the accompanying phenomena. As a consequence, this helped to develop in man his psychological and spiritual identity, and created the opportunities for transcending beyond the limits of direct experience. This primary sacralisation of entities by man in the acts of transcendence in the next phase of evolution of his psyche and spirituality created the sense of divinity in him (Romanowska-Łakomy, 2003, pp. 122-123). However, this sense and term have been monopolised, and then institutionalised by religions – in particular by monotheistic religions. In turn, undoubtedly – as stressed by the philosopher – it was man himself that sacralised the world previously and gave it its divine dimension, before religions appeared. Priests and religions, however, took control over such perceived world by people, and took it over to manipulate people using such sense and to exploit them as believers of the ‘Great Light’, for which

³ O wcześniejszym pojmowaniu świętości świata przez H. Skolimowskiego pisała Halina Romanowska-Łakomy

– por. H. Romanowska-Łakomy, *Fenomenologia ludzkiej świętości. O sakralnych możliwościach człowieka*, ENETEIA, Warszawa 2003, s. 122-123.

zmonopolizowane, a następnie zinstytucjonalizowane przez religie – szczególnie monoteistyczne. Natomiast niewątpliwie – co podkreśla myśliciel – to sam człowiek wcześniej usakralizował świat i nadał mu wymiar boski, jeszcze zanim pojawiły się religie. Kapłani i religie objęły jednak nad tak postrzeganym przez ludzi światem kontrolę i zawłaszczyły go, by przy jego pomocy manipulować ludźmi i eksploatować ich jako wyznawców „Wielkiego Światła”, do czego wykorzystywali tzw. „Słowo Boże”, zamiast stać się pomostem między nim a ludźmi.

Religie w ten sposób filtrując i monopolizując owo „Światło”, czyli pierwotne pojęcie „bóstwa”, przyczyniły się do najbardziej zbrodniczych wojen w dziejach ludzkości o charakterze religijnym. Żadna jednak religia – twierdzi filozof – nie ma uprzywilejowanego filtra, czyli monopolu na pojmowanie boskości, a więc i sakralności świata. Religii jest przecież wiele, ale każda jest w jakiś sposób ograniczona w interpretacji boskości tego „Wielkiego Światła” (Skolimowski, 2007, s. 60-63). Wszystkie one powstały jednak w oparciu o pierwotne pojęcie sakralności zrodzone w ludziach, a dopiero na jego podstawie powstawały religie jako formy kultu zorganizowanego. Religie monoteistyczne mają natomiast aryjską genezę, wyrażającą się w dążeniu do władzy i panowania, a więc stanowią pewien instrument panowania jednych ludzi nad innymi. Jako takie są już obecnie zużyte, bo nie niosą ludziom wyzwolenia duchowego, ale zniewolenie i to w wymiarze zarówno fizycznym, ale i metafizycznym. W ewolucyjnym rozwoju człowieka, świata, jego psychiki i duchowości, były one jednak potrzebne jako filtry, by człowiek nie został porażony blaskiem „Wielkiego Światła” i by wypukliły sens samego sacrum.

Obecnie – sądzi Skolimowski – ludzie w skali globalnej dojrzejają już do tego, by każdy indywidualnie, na własną rękę i na własną odpowiedzialność szukał drogi do tego sacrum. Tą drogą może być „mistyka osobista”, która nie potrzebuje do takiego praktykowania osobistych religii żadnych instytucji kościelnych, ani religii zinstytucjonalizowanych, bo dla każdego z ludzi to Światło może być osobiście dostępne i każdy może się nim dzielić z innymi ludźmi. Kulturowanie tradycyjnych religii monoteistycznych przez system dogmatów niewłaściwie filtruje doświadczenie przez ludzi tego Światła i nie pozwala się nim dzielić z innymi, którzy mogą odmiennie kulturować sacrum. Nie jest więc tajemnicą, że zinstytucjonalizowane kościoły nie lubią mistyków – twierdzi myśliciel – bo oni kwestionują na ogół dogmaty i zasadność używanych filtrów przez kościoły zinstytucjonalizowane (Skolimowski, 2007, s. 64-66).

Inną kwestią, którą porusza myśliciel, jest problem „złego światła” („światła skażonego”), czyli niewłaściwie przefiltrowanego przez religie, rodzącego obojętność między ludźmi tej samej religii i

purpose they used the so-called ‘God’s Word’ instead of becoming a bridge between him and people.

Filtering and monopolising such ‘Light’, or the primary understanding of ‘god’ in this way, religions have encouraged most sinister religious wars in human history. No religion, however, claims the philosopher – has a privileged filter, namely a monopoly for understanding the divinity, and thus also sacral character of the world. There are so many religions, and each is in a way limited in interpreting the divinity of this ‘Great Light’ (Skolimowski, 2007, p. 60-63). They all developed, however, based on the primary sense of sacrum born in people, and only on this basis religions emerged as forms of organised worship. Monotheistic religions have, in turn, Aryan genesis that is manifested in the strive for power and ruling, therefore they are an instrument for some people to rule over the others. As such, these are presently worn-out, as they do not bring people spiritual liberation, but slavery – and both in physical and metaphysical dimension. In the evolutionary development of man, world, his psyche and spirituality, they were, however, needed as filters, so that man is not smitten by the shine of the ‘Great Light’ and to stress the meaning of sacrum as such.

Nowadays – says Skolimowski – people globally mature to search the path to such sacrum individually and on one's own account. This path may be ‘personal mysticism’ that does not need any church institutions or institutionalised religions to practice such personal religions, as for everyone the Light may be personally available, and everyone may share it with the others. Cultivation of traditional monotheistic religions by the system of dogmas inappropriately filters the experience of the Light by people and does not allow to share it with the others who may worship sacrum in a different way. It is not, therefore, a secret that institutionalised churches do not like mystics – claims the thinker – as they usually question the dogmas and appropriateness of filters used by institutionalised churches (Skolimowski, 2007, p. 64-66).

Another issue touched upon by the philosopher is the problem of ‘bad light’ (‘contaminated light’), namely light improperly filtered by religions, giving rise to indifference between people of the same religion and causing negative attitude and aggression against believers of other religions. The minds of people without the experience of Light become instruments to multiply profits, based on calculation and continuous battle of ‘everyone against everyone’ aimed at unlimited exploitation of man by man. In such human communities, not only spirituality, but also the essence of humanity dies, replaced by fanaticism, as a manifestation of sick zealotism and spirituality. There must be a revolution in this type of spirituality that will clear the minds, but also bodies of people so that they can

nastrajającego ich negatywnie oraz agresywnie wobec wyznawców innych religii. Umysły ludzi bowiem bez doświadczenia Światła stają się instrumentami do pomnażania zysków, opartych na kalkulacji i nieustannej walce „wszystkimi”, której celem jest bezgraniczny zysk człowieka przez człowieka. W takich wspólnotach ludzkich obumiera duchowość, ale i istota człowieczeństwa, a w to miejsce rozwija się fanatyzm – jako przejaw chorej religijności oraz duchowości. Musi więc nastąpić rewolucja w tego typu duchowości, która oczyści umysły, ale i ciała ludzi, by mogli dojrzeć „Wielkie Światło”, które ze swej natury wzbudza w nich postawę rewersyjną, czyli altruizm, solidarność oraz nieustanną szczodrość.

Współczesnym wspólnotom cywilizacyjnym – twierdzi Skolimowski – potrzebne jest odrodzenie duchowe z otępienia umysłowego, by ludzie mogli się samoograniczać, a więc powracać na drogę życia godziwego (Skolimowski, 2007, s. 67-69). Życie godziwe – to nie tylko umiejętność samoograniczenia, ale i umiejętność dawania innym ludziom i istotom żywym warunków, by one również żyły godnie. Celem życia godziwego może być znana ze starożytności i średniowiecza idea „państwa słońca”, w którym – twierdzi filozof – ideą organizującą byłaby „sprawiedliwość powszechna” dla wszystkich, a w tym także dla innych, różnych od ludzi istot żywych. W obecnym stanie społeczeństwa takie odrodzenie nie nastąpi drogą komunikacji medialnej i reklamowej, ale musi być ono oparte na woli przemiany jednostki. Droga twórcza ku Światłu, zgodna z jego wewnętrzną logiką, to przecież „droga artysty”, czyli droga kreacji, stwarzająca „bycie świata”, a oddalająca możliwość jego „nie-bycia”⁴. Tu myślicielowi nie idzie o sztukę współczesną, która – według filozofa – jest fałszywa, ale, np. o sztukę Ziemi i inne formy sztuki, korespondujące i uczestniczące w kosmicznej zasadzie tworzenia. W takiej właśnie twórczości człowiek przekracza ograniczenia i jednoczy się, ale i współpracuje z kosmosem w dziele tworzenia, a więc aktywnie partycypuje w twórczej ewolucji kosmosu (Skolimowski, 2007, s. 71-74). Płytki kreacjonizm inspirowany religijnie – stwierdza filozof – nie jest w stanie zadawalająco wyjaśnić tego zjawiska. Jedynie podejście ewolucyjno-kreacyjne ukazuje nieskończoną potęgę kosmosu. Obrazuje ową piątą siłę generującą jego rozwój, która zasadza się na jego transcendowaniu poza siebie, obejmującym całe kosmiczne uniwersum, w wyniku działania której kosmos się urzeczywistnia. Obecne formy kosmosu i życia w nim to nie są efekty końcowe, ale przejściowe tego uniwersalnego procesu transcendowania i tworzenia zarazem.

⁴ Tu autor przyjmuje styl myślenia oraz argumentację zawartą w poglądach filozoficznych Martina Heideggera i Hansa Jonasa, które dotyczą stanu kondycji bytowej człowieka aktualnie oraz w przyszłości.

see the ‘Great Light’ which by its nature causes a reverse attitude, namely altruism, solidarity, and continuous munificence.

According to Skolimowski, contemporary civilizational communities need spiritual rebirth from mental stupor, so that people can self-limit themselves, and thus return to the path of life in dignity (Skolimowski, 2007, pp. 67-69). Life in dignity is not only the ability to self-limit oneself, but also the ability to give other people and living creatures conditions so that they can also live in dignity. The objective of life in dignity may be the idea, known from ancient times and the Middle Ages, of the ‘state of the sun’, where – according to the philosopher – the organising idea would be the ‘general justice’ for everyone, therefore also for animate creatures other than man. At the present condition of the society, such rebirth shall not occur by way of mass media and advertising communication, but it must be based on volitive transformation of an individual. The creative path towards the Light, conformant to its internal logic, is clearly the ‘path of an artist’, namely the path of creation, originating the ‘being of the world’, and averting the opportunity of its ‘non-being’ (here, the author adopts the style of thinking and argumentation contained in the philosophical ideas of Martin Heidegger and Hans Jonas, referring to the present and future status of the living condition of man). Here, the philosopher does not have in mind contemporary art, which – in his opinion – is false, but e.g. the art of the Earth and other forms of art corresponding and participating in the cosmic rule of creation. It is in such art that man goes beyond the limits and unifies with, but also collaborates with the universe in the art of creation, therefore actively participates in the creative evolution of the universe (Skolimowski, 2007, p. 71-74). The shallow creationism inspired by religions – the philosopher states – is unable to satisfactorily explain this phenomenon. It is only the evolution-and-creation approach that reveals endless power of the universe. It pictures this fifth power generating its development, which is founded on its transcendence beyond itself, comprising the entire cosmic universe, as a result of which the universe becomes real. The present forms of the universe and life therein are not the final effects, but transitional products of this universal process of transcendence and creation at the same time.

As regards man, his creation is as if composed into the cosmic creation, therefore it is not only man that creates, but it is the universe creating through him, while man actively participates in this process. And this is how this divine, fifth power of the universe is manifested, which maintains it in the self-realisation process. The art of man also belongs to this process, or in other words: it is its human emanation. The entire local and universal creation endlessly multiplies the diversity of the cosmic

Jeśli idzie o człowieka, to jego twórczość jest jakby wkomponowana w twórczość kosmiczną, a więc to nie tylko on tworzy, ale to kosmos tworzy przez niego, a on w tym procesie czynnie partycypuje. I tak wyraża się owa boska, piąta siła kosmosu, utrzymująca go w procesie własnej samorealizacji. Sztuka człowieka należy do tego procesu, albo mówiąc inaczej: jest jego ludzką emanacją. Cała ta twórczość o charakterze lokalnym i uniwersalnym pomnaża w nieskończoność różnorodność kosmicznego uniwersum, stopień jego uduchowienia oraz sakralizacji, a każdy akt tworzenia, czy to ludzki, czy pozaludzki, to przejaw form transcendencji twórczej, zmierzającej ku nieskończoności (Skolimowski, 2007, s. 74-78). Można więc powiedzieć, że sztuka jest transcendencją, a każdy jej akt staje się kreacją przekraczającą dotychczasowe ograniczenia. Natomiast wszystkie jej akty twórcze zmierzają ku nieskończoności, w czym wyraża się boska kondycja naszego świata, uczestniczącego i podtrzymywanego w jego istnieniu przez ten uniwersalny proces kosmiczny ewolucyjnej kreacji, gdzie mieści się również sens kondycji bycia człowiekiem.

Wizja etyki kosmicznej jako etyki uniwersalnej

Skolimowski poddaje również krytyce tradycyjne i obecnie dominujące schematy racjonalności naukowej i technologicznej, także etycznej i moralnej, a szczególnie towarzyszące im intuicje. Wyrażają je: postmodernizm, pan-technicyzm, etyczny światopogląd religijny. Filozof uważa wręcz, że są to modele refleksji moralnej, które można lapidarnie nazwać „etyką bez etyki” (Skolimowski, 2007, s. 84). Myśl postmodernistyczna oparta jest bowiem na nihilizmie i relatywizmie moralnym i nie dysponuje ostatecznymi uzasadnieniami wartości postaw moralnych ludzi. Post-technicyzm odwołuje się natomiast do fałszywego kultu nauki, idei postępu, a moralność sprowadza do wartości materialistyczno-utilitystycznych, właściwych kapitalistycznemu i liberalnemu kultowi konsumpcji, który manipuluje potrzebami, a raczej pseudo-potrebami człowieka, do czego służy mu właśnie etyka używana instrumentalnie do działania. Jest to „etyka niszczyielska”, kierująca się zasadą wydajności, a jej domeną staje się bezwzględna konkurencja i agresja stosowana. Etyka bazująca zaś na religii w ocenie filozofa ma najczęściej charakter *stricte* idealistyczny, a więc jest w praktyce mało skuteczna, bo dysponuje minimalistycznym programem moralnym w sferze działania praktycznego ludzi i nie daje możliwości rozwiązywania konstruktywnego konkretnych dylematów moralnych w życiu codziennym.

Jedynym – według Skolimowskiego – właściwym źródłem „nowej etyki” jest przykład działalności św. Franciszka z Asyżu i warto, by się dzisiaj ta postawa moralna odrodziła, bo jest ze swej istoty

universe, degree of its spirituality and sacralisation, while each act of creation, be it human or non-human, is a manifestation of the forms of creative transcendence oriented at infinity (Skolimowski, 2007, pp. 74-78). One may, therefore, say that art is transcendence, and each act of art becomes creation transcending the previous limitations. In turn, all creative acts aim at infinity, which is a manifestation of the divine condition of our world that participates and is sustained by this universal cosmic process of evolutionary creation, which also encompasses the meaning of being human.

The vision of cosmic ethics as universal ethics

Skolimowski also criticises traditional and presently dominating schemes of scientific and technological rationality, but also ethical and moral schemes, and in particular the related intuitions. These are manifested by: postmodernism, pan-technicism, ethical religious ideology. The philosopher even believes them to be models of moral reflexion that might be shortly referred to as ‘ethics without ethics’ (Skolimowski, 2007, p. 84). Post-modernist thought is based on nihilism and moral relativism, and does not offer final justification and values for moral attitude of people. Post-technicism, in turn, refers to the false worship of science, the idea of progress, while morality is brought down to materialistic-and-utilitarian values typical of capitalist and liberal worship of consumption that manipulates the needs, or rather pseudo-needs of man, for which purpose ethics is instrumentally used. This is ‘destructive ethics’ driven by the principle of efficiency, whereas absolute competition and applied aggression become its domain. In turn, in the philosopher's opinion, ethics based on religion is usually strictly idealistic, therefore it is not very effective, as it has minimalistic moral programme in the area of practical actions of people and does not give opportunities for constructive solution of moral dilemmas in everyday life.

According to Skolimowski, the only appropriate source of 'new ethics' is the example of St. Francis of Assisi, and it would be worth for that moral attitude to be reborn, as in its essence it is 'morally warm' and ethically inspiring. It could be presently continued by the cosmic ethics proposed by the philosopher. This cannot be an analytical moral reflection, but it must have broad horizons and far-reaching axiological perspectives that would be achievable in the universal dimension. It should create a clear "matrix of understanding" which would correspond to the creative and evolutionary "matrix of the universe". as man comes from the universe and remains in the fundamental relations with its *Logos*. The ethics results from the universe and must conform to the orientation of its evolution, and it should actually support it. It should also conform to the nature of the "fifth power" – tran-

„ciepła moralnie” i etycznie inspirująca. Jej kontynuacją dzisiaj mogłaby być proponowana przez myśliciela e t y k a k o s m i c z n a. Nie może być to analityczna refleksja moralna, ale musi zarysować szerokie horyzonty i dalekie perspektywy aksjologiczne, możliwe do realizacji w wymiarze uniwersalnym. Powinna stworzyć jasną „matrycę rozumienia”, która koresponduje z twórczą i ewolucyjną „matrycą kosmosu”, bo człowiek pochodzi z kosmosu i pozostaje w fundamentalnym związku z jego *Logos-em*. Etyka ta wynika z kosmosu i musi być zgodna z kierunkiem jego ewolucji, a właściwie powinna go wspierać. Powinna być również zgodna z naturą owej „piątej siły” – transcendującej twórczy impet kosmosu, czyli jego boskością (Skolimowski, 2007, s. 89). Głównym jej zadaniem byłoby kształtowanie wśród ludzi wrażliwości aksjologicznej na sacrum tkwiące w przyrodzie i kosmosie, bo twórczość człowieka to powinność mająca swoje uzasadnienie w ewoluującym i kreatywnym kosmosie, który w ten właśnie sposób samoorganizuje oraz samorealizuje się. Biorąc ten obraz uniwersum kosmicznego, etyka ta winna opierać się na następującym rdzeniu kształtującym „nową racjonalność” oraz wynikający z niej porządek hierarchii aksjologicznej w myśleniu i działaniu, co wyraża formuła o charakterze imperatywnym: „ŚWIAT JEST SANKTUARIUM”, czyli miejscem, gdzie wszystko jest święte, a więc cały kosmiczny dom oraz jego mieszkańcy, do których należą wszystkie istoty żywe, wraz z ludźmi (Skolimowski, 2007, s. 92). Koncepcja takiego sanktuarium – wedle filozofa – implikuje główne wartości nowej etyki: r e w e r e n c j ę, o d p o w i e d z i a l n o ś ć, s k r o m n o ś ć i s p r a w i e d l i w o ś ć i to w dodatku u n i w e r s a l n ą (Skolimowski, 2007, s. 93). Te wartości – wyjaśnia Skolimowski – „nie wyczerpują oczywiście etyki kosmicznej. Jednak są wystarczająco klarowne i silne, aby odpowiedzieć na problemy naszych czasów. Sugerują jasne dyrektywy, aby ludzkość mogła przetrwać i miała się dobrze. A ponadto są życiowo przyjazne, pozostają w solidarności ze wszystkimi formami życia, stanowią inspirację do życia głębszego w wymiarze duchowym. Co więcej, wartości te nie kłócą się z wielkimi systemami etycznymi ludzkości, również religijnymi, jednak są one wyrażone w naszym języku, w odniesieniu do naszych problemów i w odniesieniu do współczesnej wiedzy człowieka o kosmosie” (Skolimowski, 2007, s. 94). Łatwo więc zauważyć, że Skolimowski wskazuje dwie kluczowe kwestie o charakterze uwarunkowań ogólnofilozoficznych oraz etycznych dla jego wizji porządku moralnego w świecie, który korespondowałby z porządkiem kosmicznym. Pierwsza – to jego „twierdzenie o sanktuarium”, które ma niewątpliwie charakter imperatywu kategorycznego uzasadnionego ewolucyjno-kreacyjną wizją kosmosu i wynikające z niego kolejne, drugie twierdzenie, że podmiotem

scending the creative impact of the universe, namely its divinity (Skolimowski, 2007, p. 89). Its main task would be shaping among people the axiological sensitivity to sacrum that is in the nature and in the universe, as the creation of man is the duty that is justified by the evolving and creative universe, which in this very way self-organises and self-realises itself. Taking this image of the cosmic universe, ethics should be based on the following core that shapes the 'new rationality' and the resulting order of the axiological hierarchy in thinking and action, as expressed by the imperative formula: 'THE WORLD IS A SANCTUARY', namely a place where everything is sacred, therefore the whole cosmic home and its inhabitants, comprising all animated creatures, including people (Skolimowski, 2007, p. 92). According to the philosopher, the concept of such a sanctuary implies the principal values of the new ethics: r e v e r e n c e, r e s p o n s i b i l i t y, m o d e s t y a n d j u s t i c e - in the u n i v e r s a l dimension (Skolimowski, 2007, p. 93). 'These values' - as Skolimowski explains - 'certainly do not exhaust the cosmic ethics. They are, however, sufficiently clear and strong to answer the problems of our times. They suggest clear directives so that humanity may survive and be well off. Moreover, they are friendly to life, remain in solidarity with all forms of life, and form an inspiration for a more thorough life in the spiritual dimension. Furthermore, these values do not contradict the great ethical systems of humanity, also including religious systems, yet they are expressed in our language, in reference to our problems and in reference to contemporary knowledge of man about the universe' (Skolimowski, 2007, p. 94). It can be clearly seen that Skolimowski points to two key issues of the nature of general philosophical and ethical conditions for his vision of moral order in the world which would correspond to the cosmic order. The earlier is his 'sanctuary thesis' which is undoubtedly of categorical imperative nature, justified with evolutionary-creative vision of the universe, and the resulting second thesis that the entity in charge of bringing it to reality is the humanity, therefore this must refer to many generations, including future generations. They both, therefore, give a specific meaning and axiological value (related to duty) to further theses regarding: sacral values, reverences, responsibility and justice, preceded by the previously adopted cosmology, or rather a cosmic vision of our universe of being. The assumptions adopted, in the philosopher's opinion, may bring rebirth and develop traditional values, such as love, peace, solidarity and creativity, for purposes of the present. Their development, however, must be oriented at the future, not the past, as it is to give people inspirations allowing them - in the self-development process - to overcome the prevailing mechanistic system in which we are living. Here, Skolimowski refers to Baruch

odpowiedzialnym za jego urzeczywistnianie jest ludzkość, a więc musi dotyczyć wielu pokoleń, w tym również przyszłych pokoleń. Obydwa one nadają zatem specyficzny sens oraz wartość aksjologiczną (powinnościową) kolejnym twierdzeniom, dotyczącym: wartości sakralnych, rewerencji, odpowiedzialności i sprawiedliwości, poprzedzanych przez przyjętą wcześniej kosmologię, a raczej wizję kosmiczną naszego uniwersum istnienia. Przyjęte założenia – w opinii filozofa – mogą odrodzić i rozwinąć na potrzeby teraźniejszości wartości tradycyjne, np. miłość, pokój, solidarność, twórczość. Ich rozwój musi być jednak nastawiony na przyszłość, a nie przeszłość, bo ma dawać ludziom inspiracje pozwalające w procesie samodoskonalenia przewycięzać panujący system mechanistyczny, w którym obecnie żyjemy. W tym miejscu Skolimowski nawiązuje do idei samodoskonalenia się etycznego Baruchy Spinozy. Podkreśla, że warunkiem tej przemiany musi być holistyczna wizja świata z maksymalistycznymi założeniami aksjologicznymi przeciwstawiona analitycznej i atomistycznej jego formule, z której są wyprowadzane oraz upowszechniane przez myśl technicyzowaną minimalistyczne i niedoskonałe obecnie rozpowszechniane modele etyki (Spinoza, 1954, s. 323). Ta nowa etyka musi bowiem sięgać poza horyzont znanej nam rzeczywistości i antycypować możliwe jej stany w perspektywie humanistycznej – konkluduje twórca ekofilozofii (Skolimowski, 2007, s. 95). Musi ona dysponować silną strukturą imperatywnego myślenia, by rozbić panujący w myśli Zachodu i dominujący w świecie imperatyw konsumpcji, którego podstawowym zadaniem nie jest tylko tworzenie postaw i systemów aksjologicznych jej sprzyjających, ale i zwalczanie alternatywnych modeli myślenia i działania aksjologicznego. Musi również pretendować do modelu etyki uniwersalnej, opartej na solidarności i sprawiedliwości w wymiarze *g l o b a l n y m* i ma mieć również charakter modnej obecnie *e t y k i t r o s k i* o godziwe warunki życia całej ludzkości, ale i przyszłych pokoleń ludzi oraz innych istot żywych⁵. Musi przeciwstawić się zdecydowanie etyce biznesu, którą Skolimowski nazywa „etyką obłudy”, bo milcząco zakłada eksploatację człowieka przez człowieka i nierówności społeczne. Etyka ta stała się również „etyką mediów” i przez media jest zarówno wspierana, jak i rozsiewana wśród publiczności. Jest ona także wyrazem strukturalnej korupcji społeczeństwa, bo dzięki mediom wielki biznes urabia umysły, które poddają się bezrefleksyjnie i bezkrytycznie jej zaleceniom. Etyka utylitarizmu i biznesu jest wyrazem kapitalizmu i nie tylko deprecjonuje aksjosferę życia ludzi, ale i naukę, którą uczy postrzegać nie jako dążenie do

Spinoza's concept of ethical self-development and stresses that the precondition for such transformation must be the holistic vision of the world with maximalistic axiological assumptions, juxtaposed with its analytical and atomistic formula from which one can derive the minimalistic and imperfect models of ethics that are popularised nowadays (Spinoza, 1954, p. 323). This new ethics must reach beyond the horizon of the reality we know and anticipate the possible conditions thereof in the humanist perspective - concludes the author of ecophilosophy (Skolimowski, 2007, p. 95). It must have a strong structure of imperative thinking to destroy the prevailing imperative of consumption, predominant in Western thought and around the world, the main task of which is not only to create the axiological attitudes and systems friendly to such consumption, but also to prevent alternative models of axiological thinking and action. It must also pretend to the model of universal ethics based on solidarity and justice in the *g l o b a l* dimension and also have the nature of the presently trendy *e t h i c s o f c a r e* for dignified conditions for living for the entire humanity, but also future generations of people and other animated creatures (Uliński, 2006, pp. 67-82). It must decisively oppose the business ethics that Skolimowski calls the 'ethics of hypocrisy', as it silently assumes exploitation of man by man and social inequality. The ethics has also become the 'ethics of the media', and it is both supported and spread among the audience. It is also a manifestation of structural corruption of the society, as owing to the media, the great business works minds that yield to its recommendations without any reflexion or criticism. The ethics of utilitarianism and business is a manifestation of capitalism, and not only depreciates the axio-sphere of human life, but also science that it makes perceived not as strive for truth, but as a basis and source of becoming wealthy, namely rationally refined capitalist model of exploitation. Such rationalism and objectivism of knowledge is by its very nature evil, as – the philosopher stresses – due to its essence it destroys the natural foundations of human life in all its natural dimensions. This is because such ethics eliminate many positive values from the axio-sphere, and only expose the utilitary values and the ones that support consumption and unlimited work efficiency. The present objectivism in science and ethics must be, therefore, replaced with the so-called intersubjective participation. As the philosopher explains, 'this should be intersubjectivism coupled with the concept of unity of the world (linked to holistic rationalism), and expressed by the concept that is best reflected by the English term *compassion science* – or participating intersubjectivism, where we assume that we live in the participating world (as postulated by astrophysicist J.A. Wheeler). In this participating world, all layers and conditions of its being are linked,

⁵ Na popularność etyki troski we współczesnej refleksji moralnej zwraca uwagę M. Uliński – por. M. Uliński, *Feminizm i etyka troski*, w: red. I.S. Fiut, *Idee i Myśliciele. Media, kobieta i śmiech*, Kraków 2006, ss. 67-82.

prawdy, ale jako podstawę i źródło bogacenia się, czyli racjonalnie wyrafinowanego kapitalistycznego modelu wyzysku. Taki racjonalizm i obiektywizm wiedzy jest ze swej natury zły, bo – podkreśla filozof – burzy przyrodnicze podstawy życia ludzi we wszystkich jego naturalnych wymiarach. Etyki tego typu eliminują z aksjofery wiele pozytywnych wartości, a eksponują tylko utylitarne i te które wzmagają konsumpcję oraz bezgraniczną wydajność pracy. Obecny obiektywizm w nauce i etyce powinna więc zastąpić tzw. *intersubiektywizm* sprężony z pojęciem jedności świata (połączony z holistycznym racjonalizmem), a wyrażony przez pojęcie, które najlepiej oddaje się po angielsku jako *compassion science* – lub też inaczej – *intersubiektywizm* partycypujący, w którym zakładamy, że żyjemy w świecie partycypującym (jak to postuluje astrofizyk J. A. Wheeler). W tym świecie partycypującym wszystkie warstwy i stany jego bytu są połączone, wpływają na siebie i są rozumiane poprzez racjonalizm holistyczny. Tak więc postulujemy *intersubiektywizm* jako głębsze rozumienie jedności świata w klimacie wzajemnej pomocy i altruizmu” (Skolimowski, 2007, p. 107).

Kolejną konsekwencją rozpadu współczesnych standardów etycznych w świecie, szczególnie w cywilizacji Zachodu, jest brak *równowagi* w moralności na różnych poziomach życia społecznego i politycznego, co prowadzi w praktyce do upadku wiedzy, a w dalszym perspektywie do upadku opartej na niej władzy. Nowa sprawiedliwość powinna przekroczyć te obiektywne standardy panujące w kulturze Zachodu i powinna powrócić do mądrości zawartej w intelektualizmie etycznym Sokratesa oraz winna również korespondować z ideą *Harmonia Mundi*, głoszoną w XX wieku i praktykowaną przez Mahatmę Gandhiego. Nadrzędnymi jej treściami powinny być szeroko rozumiane treści i wartości zawierające również mocno wyeksponowane treści ekologiczne. Przyczyny bowiem kruchości cywilizacji zachodniej leżą w bankructwie idei „lepszego świata” opartej na gloryfikowaniu idei nauki, techniki oraz nieustającego postępu, obiecującego rozwiązanie wszystkich problemów nękających ludzkość. Jednak szybkie tempo życia spowodowało spadek jego *jakości*, tzn. pojawiły się masowo stresy, choroby cywilizacyjne, psychiczne i duchowe, wykorzenienie kulturowe i alienacje społeczne, głównie za sprawą mediów utrzymujących fałszywą euforię wśród ludzi, co w konsekwencji rozpętało również na masową skalę ich bojaźń egzystencjalną, skrywaną pod wzmoczoną i zbędną konsumpcją. Zjawiska te jeszcze bardziej wzmocniły sceptycyzm, co do pewności nauki i jej empiryczno-logicznego paradygmatu, który obecnie bywa postrzegany jako forma dominującej arogancji naukowej i technologicznej. Wiedza ta oparta bowiem jest na zimnym paradyg-

impact on one another and are understood through holistic rationalism. Therefore, we postulate intersubjectivism as a more thorough understanding of the unity of the world in the climate of mutual aid and altruism’ (Skolimowski, 2007, p. 107).

Another consequence of the collapse of contemporary ethical standards across the world, in particular in the Western civilisation, is the lack of balance in morality at various levels of social and political life, which in practice leads to collapse of knowledge, and in a longer perspective – to collapse of power based on it. The new justice should go beyond these objective standards in the Western culture, and should return to the wisdom contained in the ethical intellectualism of Socrates, and should also correspond to the *Harmonia Mundi* concept, pronounced in the 20th century and practiced by Mahatma Gandhi. The supreme matter thereof should be the broadly understood issues and values also comprising strongly exposed ecological content. This is because the causes of fragility of Western civilisation lie in the concept of a ‘better world’ based on glorification of the idea of science, technology and continuous progress that promises to solve all the problems of the humanity. However, the quick pace of life cause the drop in its quality, namely the occurrence of mass stress, civilisational, mental and spiritual diseases, cultural de-rooting and social alienation, mainly due to the media that keep false euphoria among people, which, as a consequence, has unleashed on the mass scale existential fear that is concealed under the enhanced and redundant consumption. Such phenomena have even increased the scepticism as to the certainty of science and its empirical-logical paradigm that is presently perceived as a form of prevailing scientific and technological arrogance. This is because knowledge is based on the cold Newton’s paradigm situating man as an object without spiritual depth (a tool, an instrumental entity, a prolongation of machines), which strongly alienates him from natural environment and his personal nature. In this fragment of divagations, H. Skolimowski gets close in his assessment of human condition in contemporary culture and civilisation, to representatives of critical theory of society, namely to the views of Max Horkheimer, Thodor W. Adorno and Herbert Marcuse. In this way, scientific and moral objectivism is seen as fiction of the prevailing and ruling ideology that atomises the world and fragments social life against their nature, which is holistic and based on a network of feedbacks stretching from man to the entire society and universe. Therefore, paraphrasing Plato, Skolimowski believes that the contemporary knowledge of the West has become the ‘dark knowledge’, oriented against human nature and the truth of being, which has resulted in fragility of this civilisation (Skolimowski, 2007, p. 117-121).

macie newtonowskim, sytuującym człowieka jako obiekt bez duchowej głębi (narzędzie, byt instrumentalny, przedłużenie narzędziowe maszyn), co z wielką siłą alienuje go od przyrody i osobistej natury⁶. W ten sposób obiektywność naukowa i moralna jawi się jako fikcja dominującego i panującego światopoglądu, atomizującego świat i fragmentaryzującego życie społeczne wbrew ich naturze, która ma całościowy charakter, oparty na sieci sprzężeń zwrotnych rozciągających się od człowieka na całe społeczeństwo oraz kosmos. Tak więc, parafrazując Platona, Skolimowski uważa, że współczesna wiedza Zachodu stała się „wiedzą ciemną”, skierowaną przeciw naturze człowieka i jego prawdzie istnienia, co spowodowało w rezultacie kruchość tej cywilizacji (Skolimowski, 2007, s. 117-121).

Ważnym dla zrozumienia potrzeby budowy nowej etyki jest udział w tych negatywnych procesach religii monoteistycznych, które ograniczyły wymiary pojęcia bóstwa i wprowadziły w życie tylko jedną jego formę, jaką jest mściwość, sankcjonująca sprawiedliwość podbojów i wojen, ideę narodu wybranego, miast wspaniałomyślności i wynikającej z niej zasady „miłości bliźniego”, która mogłaby stać się rzeczywistą treścią reguł moralnych we współczesnym świecie globalnym, umożliwiającą szacunek dla odmienności etnicznej oraz różnorodności kulturowej ludzi. Religie obecnie panujące, podobnie jak i nauka, sądzi Skolimowski, wyczerpały już swój potencjał eksplanacyjny w wymiarze racjonalnym oraz aksjologicznym. Historycznie, źródłem tej fałszywej ewolucji pojęcia bóstwa był patriarchy, gdyż w matriarchacie życie postrzegano jako święte w wymiarze egalitarnym, integralnie związanym z przyrodą. Patriarchy natomiast narzucił społecznościom i ludziom etykę zaborczą, ujarzmiania, sankcjonującą przez fałszywe pojmowanie świętości zjawiska: gwałtu, przemocy, wojny oraz terroru, co w praktyce wyalienowało działalność mającą na celu odradzenie religii przygotowanej przez Jezusa z Nazaretu, które miało być wszak „Nową Nadzieją” dla ludzkości upatrującą nawet we wrogu swojego bliźniego (Skolimowski, 2007, s. 122-128).

Z powyższych, krytycznych ocen ewolucji kultury, duchowości ludzi oraz kondycji cywilizacji Zachodu, Skolimowski wywodzi i stara się uzasadnić bezwzględność konieczności szybkiej budowy „cywilizacji miłości i altruizmu”, by powstało środowisko, a raczej siedlisko przyjazne dla przetrwania „najlepiej duchowo rozwiniętych”, bo tylko oni będą w stanie zbudować i rozprzestrzenić idee

In order to understand the need for building new ethics it is important to participate in such negative processes of monotheistic religions, which limited the dimensions of the concept of god and enforced exclusively one form thereof, namely revengefulness that sanctions the justice of conquests and wars, the idea of the chosen nation, instead of unanimity and the resulting principle of the ‘love of one's neighbour’ that could become the actual content of moral rules in the contemporary global world and allow for respect for ethnic differences and cultural diversity of people. Skolimowski believes that present religions, similarly as science, have already exhausted their explanatory potential in the rational and axiological dimension. Historically, the source of this false evolution of the concept of god was patriarchy, as in matriarchy life was perceived as sacred in the egalitarian dimension that was integrally interrelated with nature. Patriarchy, in turn, imposed invasive, enslaving ethics on societies and people, which sanctioned the false interpretation of sanctity of the phenomena of: rape, violence, war and terror, which practically alienated activities aimed at rebirth of religion prepared by Jesus of Nazareth, which was to be the ‘New Hope’ for humanity by perceiving one's neighbour even in one's enemy (Skolimowski, 2007, pp. 122-128).

From aforementioned critical assessments of the evolution of human culture, spirituality, and the condition of Western civilisation Skolimowski derives and attempts to justify the absolute necessity for quick building of the ‘civilisation of love and altruism’ so that environment, or rather habitat that would be friendly to survival of the ones that are ‘best spiritually developed’, as only they will be able to build and popularise the idea of ‘general justice’ which in its best developed meaning has a fully ecological dimension (Skolimowski, 2007, p. 129).

The issue of ecological general justice in the spiritual dimension

Skolimowski suggests that general justice should be of universal nature and should refer to all people living nowadays and who would live in the nearer or further future. It must also refer to other living creatures and their habitat, although the responsibility for their fate principally relies on man who seems to be the only moral entity whose mind evolutionally derives from nature, therefore he should creatively participate in this evolution, therefore indirectly in the entire universe by transcending towards it and its future. This is because, as previously suggested by Immanuel Kant, its holistic structure derives from nature. Skolimowski's postulate of general justice as a universal regulatory idea has the character of categorical imperative available

⁶ W tym fragmencie rozważań H. Skolimowski zbliża się w ocenie położenia człowieka we współczesnej kulturze i cywilizacji do przedstawicieli krytycznej teorii społeczeństwa, a mianowicie do poglądów Maxa Horkheimera, Thodora W. Adorno i Herberta Marcusego – por. np. H. Marcuse, *Człowiek jednowymiarowy. Badania nad ideologią rozwiniętego społeczeństwa przemysłowego*, PWN, Warszawa 1991, s. 283-301.

„sprawiedliwości powszechnej”, niosącą w swym najbardziej rozwiniętym sensie charakter w pełni ekologiczny (Skolimowski, 2007, s. 129).

Kwestia ekologicznej sprawiedliwości powszechnej w wymiarze duchowym

Sprawiedliwość powszechna – sugeruje Skolimowski – powinna mieć charakter uniwersalny i odnosić się do wszystkich ludzi, którzy żyją oraz którzy żyć będą w bliższej oraz dalszej przyszłości. Musi dotyczyć również innych istot żywych i ich środowiska życia, choć odpowiedzialność za ich los spoczywa głównie na człowieku, który jawi się jedynym podmiotem moralnym, którego umysł ewolucyjnie wywodzi się z przyrody i w związku z tym powinien twórczo oraz kreatywnie uczestniczyć w jej ewolucji, a więc i pośrednio w całości kosmosu transcendując ku niemu i ku jego przyszłości. Jego bowiem struktura celowościowa – jak to wcześniej sugerował Immanuel Kant – wywodzi się właśnie z przyrody. Postulat sprawiedliwości powszechnej Skolimowskiego jako uniwersalna idea regulatywna ma więc charakter wręcz imperatywu kategorycznego, dostępnego człowiekowi, który daje mu możliwość przesądzenia o jego istnieniu oraz istnieniu jego środowiska, bez którego z kolei jego istnienie, podobnie jak i innych istot żywych, staje się problematyczne. Jasno więc widać, że sprawiedliwość ta powiązana z pojęciem „nowej wolności” i „radości życia” jest w sposób zasadniczy ściśle połączona z koncepcją metafizyki moralności I. Kanta, bez względu na to, czy filozof ma tego pełną świadomość. Idzie tu głównie o ideę imperatywu kategorycznego w jego dwóch interpretacjach zarazem. Filozof zdaje sobie w pełni sprawę z tego, że bez radykalnej rewolucji duchowej w świadomości ogółu ludzi na planecie, czyli uświadomienia sobie przez nich, co od nich wymaga hołdowanie imperatywowi kategorycznemu jako regulatorowi granic ich wolności, zabezpieczających ją przed samowolą, nie będzie możliwe odpowiedzialne urzeczywistnianie żadnej równowagi w działaniu. Natomiast przy jego drugiej interpretacji, mówiącej, że każdy człowiek musi być zawsze celem działania, a nie środkiem, idee ekofilozoficzne wyrażane w kategorii ekorozwoju, czyli rozwoju zrównoważonego, nie będą nigdy możliwe do sensownego oraz twórczego urzeczywistnienia, kiedy właśnie inny człowiek jako istota racjonalna, ale i jego „bracia mniejsi”, będą traktowani jako środki (czyli narzędzia, czy ich bezrefleksyjne przedłużenia). Wtedy bowiem mamy do czynienia z sytuacją typowo eksploacyjną, człowieka przez człowieka oraz przyrody przez ludzi w wymiarze nie tylko planetarnym, ale i pośrednio kosmicznym, bez kreatywnego uczestnictwa w ich ewolucji, której przyświecałyby imperatywnie wyniki teosyntezy, czyli postrzeganie świata wraz z jego składowymi jako przejawów boskości.

to man. It gives him the opportunity of deciding about his being and being of his environment, without which, in turn, his being and the being of other animated creatures becomes problematic. It is, therefore, clear that such justice related to the concept of 'new freedom' and 'joy of living' is fundamentally related to Immanuel Kant's concept of metaphysics of morality, regardless of whether the philosopher is fully aware of this. This is principally about the idea of categorical imperative in its two interpretations at the same time. The philosopher is fully aware that without radical spiritual revolution in the awareness of all people on the planet, namely their becoming aware what they are required to do by worshipping the categorical imperative as a regulator of the limits to their freedom that secure them against anarchy, it will not be possible to responsibly enforce any sustainability of action. In turn, in the second interpretation thereof stating that each man must always be the objective and not the means of action, ecophilosophical ideas expressed in the category of ecodevelopment, namely sustainable development, will never be fit for sensible and creative implementation when the very other man as a rational being, but also his 'lesser brothers', are treated as means, or tools, or thoughtless extensions thereof. It is there where we deal with a typically exploitative situation, namely exploitation of man by man and nature by people, not only in the planetary dimension, but indirectly also in the cosmic dimension, without creative participation in their evolution which would be directed by imperative results of theosynthesis, namely perception of the world and its components as manifestations of divinity.

Despite having vast knowledge of the world and own existence therein, which is a result of logosynthesis, they use reason in pathological way when acting because they have lost the original sacral attitude to their habitat, themselves and the world as an integrated whole. This is due to the use of inappropriate axiological filters which, as he understands it, have been created by institutionalised religions, spread by the media (the fifth power) and the capitalist ideology of liberal doctrine. This is because the present standards of rational action built on the basis of objective science and spread at the mass scale by monotheistic religions in the sphere of axio-sphere interpreted by them, and relying on unlimited experience of the will of people in action, wrongly worship all manifestations of freedom. In practice, such people become anarchist individuals and are not directed by any absolute imperative regulations in action. This situation leads to degeneration of relations of man with nature, and indirectly with the universe, but also with oneself (one's own nature) and other people, or forms of their collective organisation, such as society. In Skolimowski's assessment, the main cause

Ludzie pomimo posiadania ogromnej wiedzy na temat świata i własnego w nim istnienia, co jest wynikiem logosyntezy, w działaniu wykorzystują rozum w sposób patologiczny, bo zatracili pierwotny sakralny stosunek do swojego siedliska życia, do siebie samych i do świata, jako zintegrowanej ze sobą całości. Przyczyną tego jest używanie przez nich niewłaściwych filtrów aksjologicznych w jego rozumieniu, wytworzonych przez religie instytucjonalne, rozsiewanych przez media (piątą władzę) wraz z kapitalistyczną ideologią doktryny liberalnej. Dzieje się tak dlatego, że obecne standardy działania racjonalnego zbudowane w oparciu o naukę obiektywną i rozprzeźstrzeniane na skalę masową przez religie monoteistyczne w sferze przez nie zinterpretowanej aksjosphery, a oparte na bezgranicznym doświadczeniu woli ludzi w działaniu, hołdują w sposób chorobliwy przejawom wszelkiej wolności. W praktyce tacy ludzie stają się istotami samowolnymi i nie kierują się żadnymi bezwzględными regulacjami imperatywnymi w działaniu. Sytuacja ta prowadzi do wynaturzenia relacji i stosunków człowieka z przyrodą, a pośrednio z kosmosem, ale również ze samym sobą (właśną naturą) oraz z innymi ludźmi, czyli formami ich organizacji zbiorowej, jakim jest społeczeństwo. Główną tego przyczyną – w ocenie Skolimowskiego – jest b r a k r ó w n o w a g i d u c h o w e j ludzi, co np. dobrze obrazuje sztuka współczesna, a co skutkuje utratą przez nich świadomości potrzeby odpowiedzialnego samoograniczenia się w działaniu, samodoskonalenia się, a więc i umiejętności twórczej samorealizacji, a w konsekwencji podejmują oni ucieczkę do bezgranicznej wolności wyboru, realizowanej w niczym nieograniczonych formach konsumpcji⁷. Główną przyczyną tego braku równowagi jest już wspomniana liberalna ideologia systemu kapitalistycznego, nastawionego na zysk i eksploatację: przyrody, człowieka i całego społeczeństwa we wszystkich jego formach, co dzieje się kosztem jego harmonijnych relacji z podłożem przyrodniczym. Kapitalizm postrzega filozof jako ideologię liberalną i neoliberalną, stanowiącą wyraz pierwotnego, agresywnego, w sensie społecznym patriarchalnego stosunku człowieka do przyrody ożywionej i nieożywionej, w którym jednostka zatraciła świadomość samoograniczenia się w działaniu na rzecz postawy bezgranicznie eksploatacyjnej. Jej celem staje się bezwzględna dominacja nad innymi ludźmi i światem. Postawę tę upowszechniają i wzmacniają religie monoteistyczne, wywodzące się z ducha patriarchalnego, hołdującego idei narodu wybranego oraz traktowania innych ludzi, istot żywych jako niższych i podrzęd-

of this is lack of spiritual balance in people. It is well reflected in modern art, and which results in loss of awareness of the need for responsible self-limitation in action, self-development, and therefore the ability of creative self-realisation, thus as a consequence they resolve to unlimited freedom of choice, realised in the unlimited forms of consumption (such situation of contemporary art is also drawn by such researchers as Wolfgang Iser and Donald Kuspit). The main cause of such lack of balance is the already mentioned liberal ideology of capitalist system oriented at profit and exploitation of nature, man, and the entire society in all its forms, which happens at the expense of his harmonious relations with the natural environment. The philosopher perceives capitalism as a liberal and neoliberal ideology constituting a manifestation of the primitive, aggressive, and socially patriarchal attitude of man to animated and non-animated nature, where the individual has lost the awareness of self-limitation in action for the benefit of unlimited exploitative attitude. Its now aims at absolute domination over other people and the world. This attitude is popularised and strengthened by monotheistic religions, which derive from the patriarchal spirit, praising the idea of the chosen nation and treatment of other people, and living creatures, as inferior, who can be exploited with impunity, whose freedom and joy of life may be limited, who can even be annihilated, namely which cultivate power with features of a conquest. This state of affairs is referred to here as the syndrome of 'sick axiological filter', which the religions impose on rationality and achievements of science, on life and social interactions of people, in particular enhancing the primary and prehuman impulses to aggressive and exploitative application as a result of the so-called logosynthesis. This is accompanied with axiological chaos in human spirituality, and distortions in the natural development of human spirituality, the natural genesis of which is perceived by the philosopher in the original attitude of man to the nature and the world, perceived there as manifestations of sanctity and divinity, which regulated his harmonious coexistence at this level with the nature and the universe. In the past, this condition was a guarantee of a rather creative and evolutionary balance in human relations with the world, the natural environment, his own nature and other people in the society, and indirectly with the world of other living creatures, as his smaller, yet 'natural brothers', as expressed by the spiritual idea of general justice that gave an ethical meaning to human life. In this very way, Skolimowski introduces constructive consequences of the second Copernican breakthrough of Kant into thinking which undoubtedly also comprised formulation by the philosopher from Steindamm of imperative categories, namely categorical imperative and problematic imperative, which liberated human freedom from 'irrational'

⁷ Na taką sytuację sztuki współczesnej zwracają również uwagę np. tacy badacze, jak Wolfgang Iser i Donald Kuspit – por. W. Iser, *Estetyka poza estetyką. O nową postać estetyki*, TAIWPN UNIVERSITAS, Kraków 2005, s. 148-157 i D. Kuspit, *Koniec Sztuki*, Muzeum Narodowe w Gdańsku, Gdańsk 2005, s. 41-90.

nych, które można bezkarnie eksploatować, ograniczać ich wolność, radość życia, a nawet unicestwiać, czyli kultywować władzę nacechowaną konkwistą. Ten stan rzeczy zostaje tu określony syndromem „chorego filtru aksjologicznego”, który te religie narzucają na racjonalność i osiągnięcia nauki, na życie i interakcje społeczne ludzi, szczególnie wzmagając pierwotne i przedludzkie impulsy do agresywnego oraz eksploatacyjnego zastosowania w działaniu wyników tzw. logosyntezy. Towarzyszy temu w sferze duchowości człowieka chaos aksjologiczny i zaburzenia w naturalnym rozwoju duchowości ludzi, której naturalną genezę upatruje filozof w pierwotnym stosunku człowieka do przyrody i świata, tam postrzeganego jako przejawy świętości i boskości, regulujące na tym poziomie harmonijną jego koegzystencję z przyrodą i kosmosem. W przeszłości stan ten był gwarantem w miarę twórczej i ewolucyjnej równowagi w relacjach ludzi ze światem, przyrodą, własną naturą i innymi ludźmi w społeczeństwie, a pośrednio ze światem innych istot żywych, jako swymi mniejszymi, ale „naturalnymi braćmi”, co wyrażała duchowa idea sprawiedliwości powszechnej nadająca życiu ludzi etyczny sens. W ten właśnie sposób Skolimowski wprowadza konstruktywne konsekwencje z drugiego przewrotu kopernikańskiego Kanta w myślenie, do którego niewątpliwie należało również sformułowanie przez królewieckiego filozofa kategorii imperatywnych, tzn. imperatywu kategorycznego oraz problematycznego, uwalniającego wolność ludzką od „kontroli irracjonalnej”, podnoszącego godność człowieka do rangi „bytu bożego”, który może dzięki swej racjonalnej strukturze bytowej dysponować wolnością osobistą i odpowiedzialnie, w pełni podmiotowo, podejmować wybory aksjologiczne oraz motywowane nim działania w stosunku do siebie oraz świata, transcendując kreatywnie poza jego aktualne ograniczenia rozumowe oraz empiryczne, ale i kultywowane formy aksjologiczne.

Ekospowiedliwość w ujęciu Skolimowskiego a pojęcie rozwoju zrównoważonego

Analiza aktualnej sytuacji człowieka w odniesieniu do przyrody, której podejmuje się Skolimowski wydaje się analogicznie do analizy systemowej Ludwiga von Bertalanffy'ego. System bowiem by się utrzymać przy życiu musi dążyć do równowagi wewnętrznej oraz zewnętrznej, co stwarza mu możliwość ekspansji w przestrzeni, ale i powoduje homogenizację i zanik różnorodności zewnętrznej i wewnętrznej (monopolizacja systemu i homogenizacja jednostek), ale w ten sposób produkuje śmieci i odpady, które zanieczyszczają środowisko, w którym funkcjonuje⁸. Takie ujęcie systemowe

control' and raised human dignity to the rank of a 'divine being' that may – owing to his rational structure of being – have personal freedom and responsibly, fully subjectively, make axiological choices and actions motivated by them regarding himself and the world, creatively transcending beyond his current limitations of reason and empirical limitations, but also beyond the cultivated axiological forms.

Ecojustice in Skolimowski's vision and the concept of sustainable development

The analysis of the present situation of man as regards nature, attempted by Skolimowski, seems analogical to systemic analysis by Ludwig von Bertalanffy. The system, in order to sustain itself, must aim at internal and external balance, which allows it to expand in space, but also causes homogenisation and loss of external and internal diversity (monopolisation of the system and homogenisation of individual units), yet in this way it produces waste that contaminate the environment in which it operates (Mydlak, 2007, pp. 23-31). Such systemic approach to man in the context of the natural environment in the light of other philosophical divagations indicates that the system must undergo internal wearing, at the same time contaminating the environment, therefore, as a consequence, the system loses its properties of adaptation to the environment. When the system, however, aims just to achieve balance and does not create innovations, it also destines itself to annihilation, as it wears internally, and also changes the environment in an unfavourable way, so the environment will finally eliminate it. In order to last and expand, the system must therefore 'learn itself' and its own relations and feedback with the environment in order to last and expand not only in space, but also in time. Innovations become therefore necessary, multiplying its opportunities of self-organisation, and when tested and approved, give the system 'potential knowledge' of oneself, and as a consequence allow for developing new solutions and creating new relations with the environment, thus improving its own flexibility and vitality, and thus also longevity. It was this issue that was exposed by K. Lorenz claiming that 'life is learning' (Lorenz, Kreuzer, 1981, pp. 13-21). Skolimowski does not, however, touch upon this issue, although his other views on self-realisation and self-development correspond to such understanding of life as a whole. In the system perceived in evolutionary aspect, there must be two opposing processes: strive for balance and strive for innovative changes. Each of those processes may not destroy the other process, as the system would lose its flexibility, ability to

⁸ Szerzej omawia tę kwestię Jacek Mydlak - por. J. Mydlak, Dlaczego filozofia nie radzi sobie z przeróbką

odpadów i śmieci, w: *Kultura Współczesna. Teoria – interpretacja – praktyka* 2007, nr 4(54), s. 23-31.

człowieka w kontekście przyrody w świetle innych dociekań filozoficznych wskazuje, że musi się on wewnętrznie zużywać, jednocześnie zanieczyszczając środowisko, a w konsekwencji traci własności adaptacyjne do niego, tzn. systemu do środowiska. Kiedy jednak system dąży tylko do równowagi i nie tworzy innowacji skazuje również sam siebie na samounicestwienie, bo zużywa się wewnętrznie i także zmienia niekorzystnie dla siebie środowisko tak, że ono go w końcu wyeliminuje. System, by trwać i ekspandować, musi więc „uczyć się sam siebie” i własnych związków oraz sprzężeń zwrotnych ze środowiskiem, by przetrwać i ekspandować nie tylko w przestrzeni, ale i utrzymywać się w czasie. Niezbędne stają się więc w nim innowacje, pomnażające jego możliwości samoorganizacji, a testowane i akceptowane dają mu „potencjalną wiedzę” o sobie, a w konsekwencji możliwość wytworzenia nowych rozwiązań, i stworzenia nowych związków ze środowiskiem, podnosząc w ten sposób własną elastyczność i żywotność, a więc długowieczność. Wyraźnie tę kwestię wyeksponował K. Lorenz, twierdząc, że „życie jest uczeniem się” (Lorenz, Kreuzer, 1981, s. 13-21). Kwestii tej jednak Skolimowski nie podejmuje, choć inne jego poglądy mówiące o samorealizacji i samodoskonaleniu się korespondują z takim pojmowaniem całości kształtu życia. W systemie ujętym ewolucyjnie muszą bowiem zachodzić dwa przeciwstawne procesy: dążenie do równowagi oraz dążenie do zmian innowacyjnych. Każdy z tych procesów nie może zniszczyć procesu przeciwnego, bo system traciłby elastyczność, zdolność do samokierowania sobą (własności cybernetyczne), skazując siebie na wcześniejsze lub późniejsze samounicestwienie. Dlatego idea ekosprowiedliwości Skolimowskiego jest jakby wyrazem rozwoju zrównoważonego w „systemie” przyrodniczym, którego obydwie tendencje dynamicznie się dopełniają i kontrolują, tzn. w efekcie dominuje dążenie do równowagi oraz dążenie do innowacji, co na zasadzie sprzężeń zwrotnych utrzymuje w ryzach obydwa te dążenia, dając systemowi ową pożądaną elastyczność, a więc wspomnianą wcześniej możliwość ekspansji w przestrzeni i trwania w czasie.

Człowiek jednak ze swej natury nie posiada nigdy wiedzy na temat wszystkich danych o systemie, w którym żyje oraz o innych systemach, z którymi jego system życia pozostaje w sprzężeniach zwrotnych, gwarantujących jego względną stabilność i elastyczność, a więc nie może też antycypować wszystkich możliwych stanów, w których jego system może w przyszłości zaistnieć. Jego władze podmiotowo-poznawcze zarówno w wymiarze jednostkowym oraz gatunkowym są ograniczone. Ma jednak wolną wolę i możliwość myślenia przy pomocy kategorii nieskończoności, a więc transcendowania poza swe podmiotowe, ale i systemowe ograniczenia. Idąc zatem tropem Kanta w związku z tym, że to on pierwszy zrozumiał konsekwencje

self-direct itself (cybernetic properties), destining itself to earlier or later self-annihilation. Therefore, Skolimowski's idea of ecojustice is as if an expression of sustainable development in the environmental 'system', where both tendencies dynamically complement and control each other, namely as a result the strive for balance and strive for innovation dominate, which by way of feedback keeps these two strives under control, providing the system with the desired flexibility, and thus the aforementioned opportunity of expansion in space and lasting in time.

However, man by his nature never has the knowledge on all the data about the system where he lives and about other systems with which his system of life remains in feedback, and which guarantee its relative stability and flexibility, therefore man cannot anticipate all the possible conditions in which his system may exist in the future. His subjective and cognitive powers, both in individual and species dimensions are limited. Man has, however, free will and an opportunity to think in the category of infinity, therefore can transcend beyond his subjective and systemic limitations. Following Kant, therefore, because he first understood the consequences of the fact that man can think using the category of infinity, therefore may also take actions inspired by his free will, although he may not finally know all their conditions and consequences. In this way, Kant showed that in order to act in a responsible manner, man must consciously impose limitations on himself as a free being, which would generate limitations for him, namely adopt imperatives (categorical, hypothetical), which in practice does not exclude innovative action on the one hand, and on the other it protects him as an individual and the system of life where the individual lives and functions against degradation, degeneration and decomposition, but also creates relatively stable opportunities for innovation in thinking and action, and as a result gives opportunities for own flexibility and expansion, and therefore for relative durability and longevity. Analogical way of thinking can be found in Skolimowski's works, although he does not point to inspirations with the philosopher from Steindamm.

It is not by chance that careful analysts of intellectual inheritance from Kant point that the philosopher himself gave two interpretations of categorical imperative. The earlier refers to man as individual, who should be directed by it in individual action both at the level of theoretical reason, if any, but also at the level of practical reason in the area of its social life, systematically subject to pressures and limitations of the social system where it was destined to live. The other interpretation actually refers to the organisation of people in the social-systemic community, which has a significant impact on individuals that are often treated as non-citizens, namely as means (tools), and not the goal,

faktu, iż człowiek może myśleć przy pomocy kategorii nieskończoności, a więc podejmować również działania inspirowane przez jego wolną wolę, choć do końca nie może znać ich wszystkich uwarunkowań i konsekwencji. Kant pokazał w ten sposób, że by działać odpowiedzialnie człowiek musi świadomie nakładać na siebie ograniczenia jako istota wolna, które generują w stosunku do niego ograniczenia, czyli przyjmować imperatywy (kategoryczny, hipotetyczny), co w praktyce nie wyklucza działania innowacyjnego z jednej strony, z drugiej chroni go jako jednostkę i system życia, w którym ona żyje oraz funkcjonuje przed degradacją, degeneracją i rozpadem, ale równocześnie stwarza względnie stabilne możliwości do innowacji w myśleniu i działaniu, a w rezultacie daje szansę własnego uelastyczniania i ekspansji, a zatem względnej trwałości i długowieczności. Analogiczny tok myślenia spotyka się u Skolimowskiego, choć nie wskazuje on na inspiracje ideami królewieckiego myśliciela.

Nieprzypadkowo wnikliwi badacze spuścizny intelektualnej Kanta wskazują, że sam filozof dał dwie wykładnie imperatywu kategorycznego. Pierwsza odnosi się do człowieka jako jednostki, która w indywidualnym działaniu powinna się nim kierować zarówno na poziomie rozumu teoretycznego (jeśli takowy posiada), ale i na poziomie rozumu praktycznego w obszarze swego życia społecznego, systematycznie poddawane presjom i ograniczeniom systemu społecznego, w którym przyszło jej żyć. Druga wykładnia odnosi się właściwie do organizacji ludzi w zbiorowości społeczno-ustrojowej, która ma istotny wpływ na jednostki, nierzadko traktowane jako nie-obywatele, czyli środki (narzędzie), a nie cel, czyli jako „elementy zmaszynizowane” danego systemu społeczno-ustrojowego, w którym nie może ona w żaden sposób wyrażać własnej woli „odpowiedzialnie”, chyba, że w ramach możliwych i premiiowanych przez system form jej ekspresji (Żelazny, 1992, s. 17-19), tzn. takich najczęściej form, które premiiują jej wolne wybory, ale zgodne z zasadami systemu, czyli zgodne z ideologią liberalną, tzn. postawy agresywne i zaborcze lub uległe wobec panujących wzorców działania w obrębie tego systemu – np. kobiet, dzieci, czy ludzie nie należący do systemu. Idea „wiecznego pokoju” i „ustroju republikańskiego” (demokratycznego) miała właśnie upodmiotowić jednostki, czyniąc z nich wolnych obywateli, ale i odpowiedzialnych za własne działania oraz odpowiedzialne wykorzystywanie systemu społecznego względem innych ludzi i innych istot żywych oraz rozumnych.

Skolimowski, choć niewątpliwie realizuje owo moralne przesłanie Kanta, mające swe podstawy w jego „Uzasadnieniu metafizyki moralności”, skierowuje swoje myślenie na drogę indywidualnej kontemplacji. Musi temu towarzyszyć szereg założeń o charakterze mistycznym i panteistycz-

therefore as ‘mechanized elements’ of a particular social-systemic system, where the individual cannot in any way ‘responsibly’ express his will, unless it is within the framework of possible forms of expression promoted by the system (Żelazny, 1992, pp. 17-19). These would most frequently be forms that promote the individual’s free choices yet conformant to the rules of the system, namely conformant with liberal ideology, namely aggressive and invasive attitudes, or submissive attitudes towards models of action within such a system – e.g. attitudes of women, children, or people not belonging to the system. The idea of ‘perpetual peace’ and ‘republican system’ (democratic system) was to subjectivate individuals, making them free citizens, but also responsible for own actions and responsible use of the social system against other people, but also other living creatures and rational beings.

Skolimowski, although he clearly implements this Kant’s moral message that is founded on his *Grounding for the Metaphysics of Morals*, directs his thinking onto the path of individual contemplation, which must be accompanied with a series of assumptions of mystical and pantheist nature, as he is actually driven by the first interpretation of Kant’s categorical imperative that is principally addressed to an individual, and does not stress fully the socio-systemic conditions. In practice, it is them that most frequently inhibit and pervert reverent attitudes of man towards life and the world, directing him against his will onto the path of ‘dinosaur action’ logic. Domination of the liberal doctrine that promotes individualism, consumptionism, worship of technique and new technologies, inhibits reverent attitudes not only at the social level, but also at the awareness level, as the power of the media replaces not only human imagination, but also their logical thinking, making them but extensions of the media, or even their receivers. In turn, the entire media industry (of both old and new media) is directed by the logic of consumer exploitation, based on emotive economics, and not just of manufacturers as in the industrial system. Therefore people feel alienated from the system, social structures and themselves, while the media attempt to replace their natural relations with themselves, the other person and the society, continuously controlling their attention so as to sell it to advertisers, who are refined institutions of capitalism. Doing so, they use the ideology of fear, showing the world as a criminal and unfriendly environment so that later, with techniques of sophisticated persuasion, they can juxtapose it with the world created by advertising, resembling ‘Biblical paradise’ on condition that in everyday life man adopts without thinking the iron rules of the logic of consumption (Jenkins, 2007; Keen 2007). The media must therefore first systemically colonise their ‘world of living’, make people their own extensions, or even receivers operating at their frequency, thus build people into the

nym, gdyż właściwie kieruje się pierwszą, skierowaną głównie do jednostki, wykładnią imperatywu kategorycznego Kanta, a nie podkreśla w pełni uwarunkowań społeczno-systemowych. W praktyce to one najczęściej hamują, i wypaczają rewerencyjne postawy człowieka względem życia i świata, skierowując go mimo jego woli na drogę logiki „działania dinozaura”. Dominacja doktryny liberalnej, premijującej indywidualizm, konsumpcjonizm, kult techniki i nowych technologii hamuje postawy rewerencyjne nie tylko na poziomie społecznym, ale i świadomościowym, bo siła mediów zastępuje nie tylko wyobraźnię ludzi, ale i ich logikę myślenia, czyniąc ich przedłużeniami (ekstensjami) mediów, a nawet ich odbiornikami. Cały natomiast przemysł medialny (zarówno starych jak i nowych mediów), kieruje się logią eksploatacji konsumentów, opartą na ekonomii emotywniej (a nie tylko producentów, co miało miejsce w systemie industrialnym). Dlatego ludzie czują się wyobcowani od systemu, struktur społecznych i od samych siebie, a media starają się im nawet zastąpić naturalne związki ze sobą, drugim człowiekiem i społeczeństwem, panując nieustannie nad ich uwagą, by ją następnie sprzedać reklamodawcom, czyli wyrafinowanym instytucjom kapitalizmu. Stosują przy tym ideologię strachu, pokazując świat jako środowisko zbrodnicze i nieprzyjazne, by następnie technikami wyszukanej perswazyi obok niego ukazywać świat kreowany reklamą, przypominający „biblijny raj”, pod warunkiem, że w życiu codziennym człowiek bezrefleksyjnie przyjmie żelazne reguły logiki konsumpcji (Jenkins, 2007; Keen 2007). Media muszą więc wcześniej skolonizować systemowo ich „świat życia”, uczynić z nich własne przedłużenia, a nawet odbiorniki działające na ich częstotliwości, a więc wbudować ludzi w system, w którym wolność rozumiana jest jako bezgraniczny dostęp do wszystkich form konsumpcji realnej i symbolicznej, zaś zniewolenie zostaje przedstawione właśnie jako ograniczenie jakiegokolwiek formy konsumpcji.

W tej logice obecnego społeczeństwa również dobro publiczne, w oparciu o które funkcjonuje zbiorowość ludzka przedstawiane są jako narzędzia ograniczające różnorodne, wyrafinowane formy konsumpcji, a więc wolności ich wyboru, zaś w to miejsce proponuje się jednostce szereg niekończących się możliwości wchodzenia we wspólnoty wirtualne typu *communitas*, mające zastąpić jako substytuty społeczeństwo rzeczywiste – szczególnie jego struktury typu *societas*, co głównie ma na celu wzmaganie i ułatwianie rozwoju coraz to nowych form konsumpcji. I chyba tylko przy takim założeniu idea sprawiedliwości ekologicznej jako apelu do jednostki, która jest zupełnie wyobcowana z rzeczywistych reguł i mechanizmów życia społeczne może być adresatem takiej myśli, ale czy ją zaakceptuje, to wydaje się wysoce wątpliwe. Skolimowski ma jednak świadomość tego faktu, bo bezwzględnie krytykuje wszelkie mechanizmy i

system where freedom is understood as unlimited access to all forms of real and symbolic consumption, while enslaving is presented as limitation of any form of consumption.

In this logic of the present society, also the society, the public good based on which human community operates, is presented as a tool limiting various, refined forms of consumption, thus people's freedom of choice, while in this place individuals are proposed a number of endless opportunities of entering virtual communities of *communitas* type, aiming to substitute actual society – in particular its structure of *societas* type, which is principally aimed at enhancing and facilitating the development of increasingly new forms of consumption. It is only with such an assumption that the idea of ecological justice can be perceived as an appeal to the individual that is completely alienated from actual rules and mechanisms of social life who can be an addressee of such a thought, but it is highly doubtful that he should accept such a thought. Skolimowski is, however, aware of this fact, as he absolutely criticises all social mechanisms and technologies based on mass media, both old and new, which with premeditation homogenise, deconstruct and fragmentarise the society as their audience. This issue, however, exceeds the framework of this text.

In Skolimowski's opinion, the main cause of the lack of effective opportunity of implementing eco-justice, and thus eco-development, or sustainable development in the global scale, is the lack of spiritual balance of all people living on Earth. This opinion seems right, as all the attempts of implementing the idea of eco-development in their everyday life fail due to lack of appropriate basic awareness. The concept of sustainable development is most frequently perceived as another ideological fashion aimed at another camouflaged form of exploitation of people in their direct natural and social environment. They are convinced to believe so by global economic practices based on liberal economy that most frequently lead to another economic stratification of people. Far against such practices even further the lack of spiritual balance and suspicions against the idea of sustainable development.

Many of the philosopher's ideas are presently rather utopian, such as the opportunity of direct use of solar energy as food. Perhaps the issue is to metaphorically explain the issue of optimisation of the use of condensed solar energy in natural resources, and directly solar energy by man. Also, the concept of building the 'state of the sun', drawing on analogical ideas of St. Augustin, or Tommaso Campanelli, does not seem possible to implement, and rather resembles heroic utopia that is juxtaposed by the philosopher to contemporary technological utopias (Z. Piątek, 2008, pp. 19-20).

technologie społeczne oparte na mediach masowych, zarówno starych i nowych, które z premedytacją homogenizują, dekonstruują i fragmentaryzują społeczeństwo jako ich publiczność. To zagadnienie przekracza jednak ramy niniejszego tekstu.

W opinii Skolimowskiego główną przyczyną braku skutecznej możliwości urzeczywistnienia ekosprawiedliwości, a więc ekorozwoju, czyli rozwoju zrównoważonego w skali globalnej, jest brak równowagi duchowej ogółu ludzi żyjących na Ziemi. I ta opinia wydaje się słuszna, bo wszelkie próby wdrażania idei ekorozwoju w ich życie codzienne nie trafiają na właściwy grunt świadomościowy. Idea rozwoju zrównoważonego postrzegana jest najczęściej jako jeszcze jedna moda ideologiczna, której celem jest kolejna, zakamuflowana forma eksploatacji ludzi w ich bezpośrednim środowisku przyrodniczym oraz społecznym. Utwierdzają ich w tym przekonaniu globalne praktyki gospodarcze oparte na ekonomii liberalnej, które najczęściej prowadzą do kolejnego rozwarstwienia ekonomicznego ludzi. Strach przed nimi jeszcze bardziej pogłębia ich brak równowagi duchowej i podejrzliwość w stosunku do idei rozwoju zrównoważonego.

Wiele poglądów, które głosi myśliciel, w obecnej chwili ma charakter raczej utopijny, jak np. możliwość bezpośredniego wykorzystywania energii słońca jako pokarmu. Może tu chyba chodzić o metaforyczne wyjaśnienie kwestii optymalizacji wykorzystania skondensowanej energii świetlnej w zasobach naturalnych i bezpośrednio energii słonecznej przez człowieka. Tak samo koncepcja budowy „państwa słońca”, nawiązująca do analogicznych idei św. Augustyna, czy Tommaso Campanelli nie wydaje się również możliwa do urzeczywistnienia, a przypomina raczej utopię heroiczną, którą myśliciel przeciwstawia współczesnym utopiom technologicznym⁹. Jednak krytyczna i bezkompromisowa postawa Skolimowskiego daje wiele do myślenia i niewątpliwie ma siłę perswazji, która budzi „sumienie ekologiczne” wielu kręgów ludzi wrażliwych i na tym niewątpliwie polega jej wartość zarówno aksjologiczna, ale i racjonalna, gdyż wskazuje pewne nowe możliwości wartościowania świata i racjonalnego uzasadniania działań w nim. Myśl ta niewątpliwie może stać się również inspiracją do wewnętrznej przemiany aksjologicznej, wyłaniającej nową jednostkową świadomość ludzi, z której mogłyby powstać nowe formy zbiorowej duchowości ludzi rewerentnie skierowane na ludzkie siedlisko na Ziemi i w kosmosie.

* * *

However, the critical and uncompromising Skolimowski's attitude makes us think and is clearly persuasive, raising 'ecological conscience' in many circles of sensitive people, hence this is its axiological and rational value, as it points to certain new opportunities of valuing the world and rational justification of actions taken in it. The thought may also become an inspiration to internal axiological transformation, emerging the new individual awareness of people, which could give rise to new forms of collective spirituality of people reverently oriented at human habitat on Earth and in the universe.

* * *

It seems that apart from interesting suggestions as to the concept of evolution of condensing Light and participating presence of humanity therein, special attention in the presented Skolimowski's views must be drawn to thorough criticism of the presently prevailing forms of human rationality and systems and hierarchies of values cultivated by him, which additionally further the negative impact of man's actions on the condition of the environment, human species and the entire social life. Skolimowski, searching for the causes thereof, presents two alternative forms of rationality:

- the earlier serves conscious participation in the processes of life and evolution even in the cosmic dimension, teaching people to live and die in dignity,
- the latter, in turn, as a result of impact of sick axiological filters generated by contemporary religions and ideologies, principally using mass media, serves people to self-lying, ungrounded expectation of some imprecise eternal salvation that underestimates the sanctity of the world, and searches this sanctity outside it, which leads to global spiritual imbalance of humanity and development of consumptionism as a form of realising freedom in the earthly life.

For the earlier, sustainable development becomes a positive norm, or even an imperative for thinking and action, while for the latter – a game of appearances inspired by improper ideologies and religious beliefs.

⁹ Trafne uwagi krytyczne pod adresem myśli H. Skolimowskiego formułuje Zdzisław Piątek – por. Z. Piątek, *Ekofilozofia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 19-20.

Wydaje się, że prócz interesujących sugestii co do idei ewolucji kondensującego się Światła oraz uczestniczącej obecności w nim ludzkości, na szczególną uwagę zasługują w zaprezentowanych poglądach Skolimowskiego wnikliwe krytyki dominujących obecnie form racjonalności człowieka oraz kulturowanych przez niego systemów oraz hierarchii wartości, które dodatkowo pogłębiają negatywny wpływ jego działań na kondycję przyrody, gatunku ludzkiego i całości jego życia społecznego. Skolimowski, poszukując przyczyn tego stanu rzeczy, przedstawia dwie alternatywne formy racjonalności:

- pierwsza służy rozumnemu uczestnictwu w procesach życia i ewolucji nawet w wymiarze kosmicznym, ucząc ludzi godziwego życia i godziwego umiarkowania,
- druga natomiast, w wyniku wpływów na nią chorych filtrów aksjologicznych generowanych przez współczesne religie i ideologie głównie przy pomocy mediów masowych, służy ludziom właściwie do samookłamywania się, bezpodstawnego oczekiwania na jakieś bliżej nieokreślone wieczne zbawienie, niedoceniające świętości świata, a poszukujące jej poza nim, co prowadzi do globalnej nierównowagi duchowej ludzkości oraz rozwoju konsumpcjonizmu jako formy realizacji wolności w porządku doczesnym.

Dla pierwszej z nich rozwój zrównoważony staje się pozytywną normą, wręcz imperatywem dla myślenia i działania, dla drugiej grą pozorów, inspirowanych niewłaściwymi ideologiami i przekonaniami religijnymi.

Literatura

1. de CHARDIN T., *Le phénomèn humain*, Paris 1955, s.37-53.
2. DYSON F., *Świat wyobraźni*, Prószyński i Ska, Warszawa 2000.
3. FIUT I.S., *Ekofilozofia. Geneza i problemy*, Wydawca: Stowarzyszenie Twórcze Artystyczno-Literackie, Kraków 2003.
4. JENKINS H., *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007.
5. KEEN A., *Kult amatora. Jak Internet niszczy kulturę*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007.
6. KUSPIT D., *Koniec Sztuki*, Muzeum Narodowe w Gdańsku, Gdańsk 2005, s. 41-90.
7. LORENZ K., KREUZER F., *Leben ist Lernen, Von Immanuel Kant zu Konrad Lorenz, Ein Gespräch über des Lebenwerk des Nobelpreisträgers*, München-Zürich, 1981.
8. MYDLAK J., 2007, Dlaczego filozofia nie radzi sobie z przeróbką odpadów i śmieci, w: *Kultura Współczesna: Teoria – interpretacja – praktyka*, nr 4(54), s. 23-31.
9. MARCUSE H., *Człowiek jednowymiarowy. Badania nad ideologią rozwiniętego społeczeństwa przemysłowego*, PWN, Warszawa 1991.
10. PIĄTEK Z., *Ekofilozofia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
11. PŁUŻAŃSKI T., *Marxizm a fenomen Teilharda*, Książka i Wiedza 1967.
12. ROMANOWSKA-ŁAKOMY H., *Fenomenologia ludzkiej Świętości. O sakralnych możliwościach człowieka*, ENETEIA, Warszawa 2003.
13. RYLSKA T., Kierunkowość ewolucji kosmicznej w ujęciu o. Pierre Teilharda de Chardin, w: red. Tazbir M., *Myśl o Teilharda de Chardin w Polsce*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1973, s.28-40.
14. SKOLIMOWSKI H., Humanizm ekologiczny. Odpowiedź na pytanie: „dokąd zmierzamy?“, w: red. Papuziński A., Hull Z., *Wokół Ekofilozofii. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Henrykowi Skolimowskiemu dla uczczenia siedemdziesięciolecia urodzin*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2001.
15. SKOLIMOWSKI H., *Geniusz Światła a Świętość Życia*, Oficyna Wydawnicza Vega, Warszawa 2007, s. 3.
16. SPINOZA B., *Etyka w porządku geometrycznym dowiedziona*, Warszawa 1954.
17. ULIŃSKI M., Feminizm i etyka troski, w: red. Fiut I.S., *Idee i Myśliciele. Media, kobieta i śmiech*, Kraków 2006, ss. 67-82.
18. WALOSZCZYK K., Słowo wstępne, w: Skolimowski H., *Geniusz Światła a Świętość Życia*, Oficyna Wydawnicza Vega, Warszawa 2007, s. 9-10.
19. WELSCH W., *Estetyka poza estetyką. O nową postać estetyki*, TAIWPN UNIVERSITAS, Kraków 2005.
20. ŻELAZNY M., Idea wiecznego pokoju w filozofii Kanta, w: Kant I., *Wieczny Pokój*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1992, 17-19.